

SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 73-74 • lipiec-sierpień 1999 r • ISSN 1233-3093 • cena 3.00 zł

Tak było rok temu ...



SAMi Swoi



Drodzy Festiwalowi Goście, Szanowni Mieszkańcy Miasta i Gminy Lubomierz!



Już za kilka godzin nasze miniaturowe miasteczko będzie gościć tysiące miłośników filmu z całego kraju i również z zagranicy. Jest to dla nas olbrzymi zaszczyt, a jednocześnie wyzwanie by wszystkich przyjąć i ugościć. Tak, jak na „Samych Swoich” przystało.

Mam świadomość, że nie dysponujemy jeszcze doskonałą bazą hotelową i gastronomiczną. Ale mam też świadomość, że zaczynaliśmy „od zera”. Mamy już kilka atrakcyjnych gospodarstw agroturystycznych. Powstaje motel w Chmieleniu. Adaptowane są pomieszczenia budynku administracyjnego po „GS” na hotel w Lubomierzu. Mam nadzieję, że już w roku przyszłym będziemy mogli przyjąć na dłużej i przenocować większą liczbę festiwalowych gości tu u nas – na terenie gminy.

Te wszystkie działania wymagają wiele czasu i zaangażowania naszych mieszkańców oraz ogromnego wsparcia władz samorządowych.

Wierzę głęboko, że Festiwal jest wspaniałą okazją do rozwoju i promocji naszej gminy. Pomimo tych wszystkich niedoskonałości, pragniemy zaproponować naszym Gościom niezwykle atrakcyjny- naszym zdaniem – program filmowy i estradowy.

W tym roku – po raz pierwszy – także dysponujemy wspaniałą ofertą dla hodowców i miłośników koni. Myślę, że każdy, kto zechce nas odwiedzić, znajdzie tu coś, co go zainteresuje, ucieszy i roześmieszy. Myślę, że nie będzie nikogo, ktoby naszą Stolicę Komedii Filmowych opuszczał bez żalu.

Z naszej strony- oprócz dobrej zabawy – zapewniamy także smaczną kuchnię i piwo...bezalkoholowe.

Życzę wielu ciekawych przeżyć i niezapomnianych wrażeń.
Coby Wy o nas pamiętali przez cały rok!

Z kargulowo-pawlakowymi pozdrowieniami

P.S. Wstęp do Lubomierza bez granatów, kos, sierpów i cepów, z pokojowym uśmiechem!



Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

OLGIERD PONIZNIK

IV FESTIWAL KOMEDII FILMOWYCH JUŻ ZA 365 DNI
od 12-15 SIERPNIA 2000 ROKU (od soboty do wtorku)

SAMi Swoi



III OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL KOMEDII FILMOWYCH

LUBOMIERZ 13-15.08.1999 r.

Pod honorowym patronatem:
**PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU KINEMATOGRAFII POLSKIEJ
WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO**

Prowadzenie Festiwalu:

Jadwiga i Tadeusz Katowie, Iwona Schymalla, Tomasz Kamel, Olgierd Poniznik

ORGANIZATORZY:

PAŃSTWOWA INSTYTUCJA FILMOWA

Dom Kultury

PIF

50-023 Wrocław, ul. Bogusławskiego 14

ODRA - FILM

**Urząd Gminy i Miasta
w Lubomierzu**



REDAKCJA

SAMi Swoi

PATRONAT MEDIALNY:

TVP
Telewizja Polska S.A.

FILM

**Gazeta
wrocławska**



POLSKIE RADIO SA

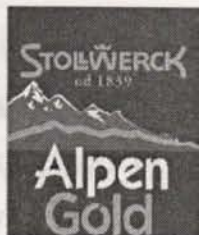
OFICJALNY SPONSOR

TVP
Telewizja Polska S.A.

GŁÓWNI SPONSORZY:



**KOMITET KINEMATOGRAFII POLSKIEJ
w Warszawie**



BP WROCLAW

**EUROREGION
NYSA**



GRAdix





III OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL
KOMEDII FILMOWYCH
W LUBOMIERZU



PROGRAM FILMOWY

(ekran w rynku)

12 SIERPNIA (CZWARTEK)

godz 22.00 – „Maratończyk” – reż. M. Ciecierski

13 SIERPNIA (PIĄTEK)

godz 22.30 – „Kilerów dwóch” – reż. J. Machulski

godz 0.30 – „Sposób na blondynkę” reż. P. Farrelly

14 SIERPNIA (SOBOTA)

godz 22.30 – „Złoto dezenterów” – reż. J. Majewski

godz 0.40 – „Rzeczpospolita babska” –

reż. H. Przybył



15 SIERPNIA (NIEDZIELA)

godz 22.30 – „U Pana Boga za piecem” – reż. J. Bromski

godz 0.00 – „Seksmisja”- reż. J. Machulski

13, 14 i 15.08. o godz 16.00 odbywać się będą spotkania
z aktorami i reżyserami w lubomierskim festiwalowym

klubie „Postulat”,

Plac Wolności 67

(według informacji na afiszach)

Na lubomierskim rynku czynna też będzie
kawiarenka telewizyjna,
w której aktorzy, reżyserzy, artyści, organizatorzy... rozdawać
będą autografy.

Program Estradowy III Ogólnopolskiego Festiwalu Komedii Filmowych w Lubomierzu 12 do 15 sierpnia 1999 r.

12 sierpnia (czwartek)

Boisko ZSOiZ – od godz 15.00 do 19.00 – Festyn dziecięcy
ESTRADA W RYNKU – od 19.00 – przedfestiwalowe potyczki ludowe:
Kasinianie i Podgórzanie
EKRAN W RYNKU – godz 22.00 – przedfestiwalowa projekcja filmu nakręcanego
w Lubomierzu „Maratończyk”
godz 21.30 do białego rana – zabawa dla dorosłych pod kasztanami



13 sierpnia (piątek)

godz 11.00 – 16.00

PLAC PRZY UL. MAJOWEJ

„Witia” wierzchem jedzie” czyli „Koń w hodowli, filmie i agroturystyce”

godz 11.00-16.00 – wystawa i ocena prac konkursowych „Rękodzieło ludowe jako dodatkowe źródło dochodu”
godz 13.13 – uroczyste otwarcie wystawy hodowlanej koni
13.30 – parada koni biorących udział w pokazach
13.45-18.00 – prezentacja, opis i ocena koni hodowlanych

BOISKO ZSOiZ – od godz 12.00 do 14.00 – na dobry początek gry i potyczki dla dzieci

ESTRADA W RYNKU

godz 14.00 – koncert orkiestry uczestniczącej w Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Młodzieżowych
„EUROOCHESTRIES” w Świeradowie

godz 14.45 – zespół Sami Swoi”

od 15.15 – Teatr na Bruku” z Wrocławia – „Charlie pomywaczem”

od 16.15 – koncert orkiestry dętej Centrum Szkolenia Radioelektronicznego z Jeleniej Góry,

od godz 17.00 – „Próba generalna”- Jadwiga i Tadeusz Kutowie

17.45 – UROCZYSTE OTWARCIE III OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU KOMEDII FILMOWYCH
W LUBOMIERZU

Oficjalne otwarcie Festiwalu

Ogłoszenie wyników plebiscytu miesięcznika „Film” na „Najśmieszniejsze filmy sezonu 98/99 polskie i zagraniczne”
– Wręczenie złotych, srebrnych i brązowych granatów

Od godz 18.15 – Blok estradowy – scenariusz, reżyseria i prowadzenie Jadwiga i Tadeusz Kutowie

W programie:

– koncert Zielonogórskiego Big Bandu pod dyr. Jerzego Szymaniuka

– recital Zbigniewa Wodeckiego

– koncert FLAMENCO w wykonaniu zespołu Witolda Łukaszewskiego

– recital Krzysztofa Daukszewicza

godz 22.00 – „Trzy życia Salvadore Dali” – Grupa „Plawna 9”

22.30 – POKAZ OGNI SZTUCZNYCH

14 sierpnia (sobota)

PLAC PRZY UL. MAJOWEJ

godz 9.00-16.00 – „Witia wierzchem jedzie” a w nim m.in.

– pokaz ras koni przydatnych do agroturystyki

– pokazy użytkowania koni (kadryl, wołyżerka, ujeżdżanie, skoki, hipoterapia, zaprzęgi wyjazdowe i robocze)

– pokaz prawidłowego kucia koni



(dalszy ciąg na następnej stronie)

- 14.30-15.00 – Ogłoszenie wyników konkursu
 „Rękodzieło ludowe jako dodatkowe źródło dochodu”
 15.00-16.00 – Ogłoszenie wyników i prezentacja zwycięzców wystawy hodowlanej
 17.00 – spotkanie z hodowcami seniorami w Klubie „Postulat” w Lubomierzu

BOISKO ZSOiZ – od godz 13.00 do 17.00 – „Ołówek dla dzieci”...

ESTRADA W RYNKU

- godz 10.30 – koncert zespołu dziecięcego JGR z Olszyny
 godz 11.00 – Zespół Spiros i piosenki nie tylko greckie
 godz 12.00 – gra zespół Impuls z Gryfowa
 godz 12.30 – Muzyka filmowa – muzycy z Siegburga i Bolesławca
 godz 13.30 – Roman Buczniewski – „Dixiland” – rozgrzewka przed Turniejem
 godz 14.30 – 16.00 – „Wierchem na kocie” czyli Turniej Miast Lwówek – Gryfów – Lubomierz
 o beczkę miodu pitnego starosty lwóweckiego
 godz 16.00 – parada motocykli ciężkich – Klub „Jazda Polska” z Warszawy
 godz 16.15 – parada uczestników imprezy „Koń w hodowli, filmie i agroturystyce”
 godz 17.00 – 22.00 – blok estradowy Jadwigi i Tadeusza Kutów

a w nim:

- „Nadzwyczajna podróż do Szczęśliwej Krainy Małpki Fiki Miki” – Teatr Nasz
- Teatr PINEZKA czyli Przemysław Grządziela – spektakl „Śmiechowisko”
- kabaret „PAKA” w programie pt. „Niebuzka komedia”
- koncert zespołu „CHUDOBA” z Wrocławia
- koncert zespołu „RAZ, DWA, TRZY”



15 sierpnia (niedziela)

BOISKO ZSOiZ od 11.30 – 17.00 – „Pączek dzieciom”

ESTRADA W RYNKU

- 10.00 – program dla dzieci – konkursy, quizy i zabawy
 11.00 – Niezwykły program Estrady Lubańskiej „Biesiada, biesiada”
 12.00 – występ chóru ze Szczecina
 12.40 – koncert zespołu NATO z Leśnej
 13.00 – Wojciech Krocak i Bogusław Miśków z Wrocławia – najsłynniejsze przeboje filmów polskich i zagranicznych
 14.00-14.45 – Kaźmierz i Mania na wyjeździe czyli „Randka w Lubomierzu”
 14.45 – Orient Express z Jeleniej Góry
 15.30 – Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej

od 17.00-22.00 – Jadwiga i Tadeusz Kutowie zapraszają:

- „Kulfon i żaba Monika” – show dla dzieci
- recital Piotra Machalicy
- koncert zespołu „ORPHEUS”
- kabaret Teatru Naszego
- koncert zespołu HAWRAŃ
- 22.00 – pokaz ogni sztucznych
- 22.30 – zabawa pod kasztanami

IMPREZY TOWARZYSZĄCE

- symultana szachowa – 13.08. godz 12.00
- przeloty samolotem nad Lubomierzem
- przejazdy bryczką
- przejazdy lokomotywką
- wesołe miasteczko
- pokazy samochodów
- wystawa motocykli
- wystawa plonów działkowiczów ogródków Sami Swoi
- wystawa prac Dariusza Milińskiego
- pokazy jazdy na rowerach górskich
- uruchomienie najmniejszego kina na świecie
- otwarcie Filmowego Zaulka





KOŃ W HODOWLI, AGROTURYSTYCE I FILMIE

Lubomierz, 13-14.08.1999 r.

Pod honorowym patronatem:

Wojewody Dolnośląskiego i Przewodniczącego Komitetu Kinematografii Polskiej

PROWADZENIE:

MAREK GAJEWSKI, KRZYSZTOF WÓJCIK, JANUSZ LAWIN

ORGANIZATORZY:



Urząd Gminy i Miasta
w Lubomierzu

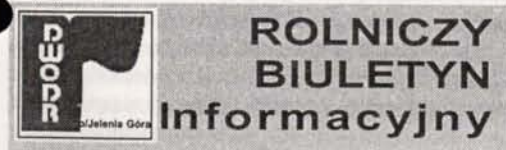


Dolnośląski Wojewódzki Ośrodek
Doradztwa Rolniczego z/s w Świdnicy
Oddział Jelenia Góra



Dolnośląski Związek
Hodowców Koni

PATRONAT MEDIALNY:



FILM



GLÓWNI SPONSORZY:

**TU JEST MIEJSCE NA REKLAMĘ PAŃSTWA FIRMY!
ZAPRASZAMY!**

W PROGRAMIE MIĘDZY INNYMI: POKAZ HODOWLANY, KADRYL, ZAPRZĘGI

WYSTAWA HODOWLANA KONI

„KOŃ W HODOWLI, FILMIE, AGROTURYSTYCE”

która odbędzie się od 13 do 14 sierpnia 1999 r. w Lubomierzu

jako największa impreza towarzysząca III Ogólnopolskiemu Festiwalowi Komedi Filmowych



Scenariusz wystawy przedstawia się następująco:

13 sierpnia – piątek

11.00-16.00 – Wystawa i ocena prac konkursowych „Rękodzieło ludowe jako dodatkowe źródło dochodu”

13.13 – uroczyste otwarcie wystawy hodowlanej koni

13.30 – parada koni biorących udział w pokazach

13.45-18.00 – Prezentacja, opis, i ocena koni hodowlanych

14 sierpnia – sobota pod hasłem: „Witia wierzchem jedzie”

9.00-16.00 – wystawa rękodzieła ludowego

– prezentacja ofert gospodarstw agroturystycznych

– pokazy koni przydatnych do agroturystyki

– pokazy użytkowania koni (kadryl, woltyżerka, ujeżdżenia, skoki, hipoterapia, zaprzęgi wyjazdowe i robocze)

– pokaz prawidłowego rozcyszczania i kucia koni oraz wyrobów rymarskich

– pokaz ofert gospodarstw agroturystycznych.

14.30-15.00 Ogłoszenie wyników i prezentacja zwycięzców wystawy hodowlanej

16.16 – Parada uczestników wystawy

17.00 – spotkanie z hodowcami seniorami w sali posiedzeń UGiM



KOŃSKIE TRADYCJE



Od wielu lat rejon Lubomierza słynny był z doskonałych osiągnięć w hodowli koni. Jeszcze przed wojną rozpoczęto tu hodowlę koni rasy śląskiej, których protoplastą był koń oldenburski. Na

początku 1999 roku z inicjatywy ODWODR postanowiono zorganizować w Lubomierzu wystawę koni.

Inicjatywa ta spotkała się z pozytywnym oddźwiękiem władz miasta i gminy Lubomierz, a zwłaszcza jej burmistrza **Olgerda Poniznika**. Idealnym miejscem do przeprowadzenia tego typu imprezy okazał się plac przy ul. Majowej, gdzie w przeszłości była baza samochodowa. Pierwsze środki finansowe przeznaczył na ten cel ODWODR, ale wielomiesięczne przygotowania - to zasługa grupy hodowców koni, którzy nie szczędząc czasu, z wielkim zaangażowaniem przystąpili do dzieła.

Wymienić wypada **RYSZARDA SZORCA** z Pławnej, znanego w kraju i za granicą hodowcę koni śląskich. Jego specjalnością jest wychów i przygotowanie młodych ogierów na aukcje elitarne.

ANDRZEJ PASTERNAK z Popielówki posiada piękną stawkę klaczy anglo-arabskich i ten typ szlachetnego konia jest jego ulubionym. Od dwóch lat pełni funkcję prezesa wojewódzkiego, a po reformie administracyjnej - Terenowego Związku Hodowców Koni.

JANUSZ LAWIN z Olesznej Podgórskiej jest trenerem jeździectwa II klasy i sędzią międzynarodowym. Jego doświadczenie pomogło w zaprojektowaniu obiektu, jak również w przygotowaniu katalogu. Odwiedził on wielu hodowców w byłym województwie jeleniogórskim typując konie na wystawę. Hoduje konie wierzchowe i konie szlachetnej półkrwi.

I wreszcie postać, której nie można pominąć, to **Pan MIROSLAW CZASNOWSKI** z Pławnej, który podjął się adaptowania

obiektu i przygotowania go do przyjęcia kilkudziesięciu koni i tysięcy ludzi. Robi to z wielkim zaangażowaniem pracując społecznie po kilkanaście godzin dziennie. W gospodarstwie odchowuje ogiery rasy śląskiej.

Wymienionych hodowców wspiera miłośnik koni, zootechnik wykształcenia, a na codzień Kierownik referatu technicznego UGiM – **DANUTA ADAMISZYN**, której zaangażowanie jest widoczne na codzień przy organizacji tej imprezy.

Wystawa rozpocznie się w piątek – 13 sierpnia o godz. 13.13. Jej otwarcia dokona Wojewoda Dolnośląski, z dyrektorem DWODR i burmistrzem Lubomierza. Tego dnia komisja dokona przeglądu i oceny koni. Natomiast w sobotę będziemy mogli obejrzeć różne formy użytkowania koni w sporcie i agroturystyce. Program ten zapowiada się bardzo atrakcyjnie i zapraszamy na niego wszystkich odwiedzających nasze miasto i Festiwal. O godz. 15.00 ogłoszone zostaną wyniki wystawy hodowlanej i wręczone nagrody. O godz. 16.00 wszyscy uczestnicy pokazów przejadą konno przez rynek i ta parada będzie uroczystym zakończeniem imprezy, która otrzymała tytuł: „Koń w hodowli, filmie i agroturystyce”.

Władze administracyjne oraz Związek Hodowców Koni chcą docenić wieloletnią pracę i działalność hodowców, którzy przez kilkadziesiąt lat pozostali wierni koniom – organizują spotkanie z seniorami hodowcami, które odbędzie się w sali posiedzeń UGiM.

JANUSZ LAWIN

Wystawie hodowlanej koni „Koń w hodowli, filmie i agroturystyce” organizowanej w ramach Dni Otwartych Drzwi DWODR Odział Jelenia Góra towarzyszą trzy wystawy tematyczne, a mianowicie:

- wystawa i konkurs „Rękodzieło ludowe jako dodatkowe źródło dochodu” – w ramach której zostaną zaprezentowane prace 32 rękodzielników. Prace te wykonane są z surowców naturalnych, przyjaznych dla środowiska. W prezentowanych pracach dominują różnorodne hafty, wyroby z kamienia, drewna i papieru, obrazy oraz wyroby z wikliny.

- Młodzieżowe Kluby 4-H zaprezentują prace wiejskiej młodzieży szkolnej z trzech ośrodków, przedstawiające obrazy i pocztówki wykonane przy uwzględnieniu lokalnych tradycji ludowych oraz wyroby z drewna.
- Przedstawiciele gospodarstw agroturystycznych w liczbie 6 zaprezentują potrawy będące ich specjalnością, jak też przedstawiają przykładową ofertę, jaką gospodarstwa agroturystyczne świadczą w ramach prowadzonej działalności.

ZAPRASZAMY!

FILMY III OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU KOMEDII FILMOWYCH w Lubomierzu

„Kilerów dwóch”

Produkcja: Studio Filmowe „Zebra” oraz Canal+ Polska, APF, ITI, Cimenta

Reżyseria: Juliusz Machulski

Występują między innymi: Janusz Rewiński (Siara), Małgorzata Kożuchowska, Jolanta Fraszyńska, Katarzyna Figura, Jan Englert, Marek Konrad, Cezary Pazura, Jerzy Stuhr.

Scenariusz i dialogi: Juliusz Machulski i Ryszard Zatorski.

Muzyka: Elektryczne Gitary i Kuba Sienkiewicz.



Czas płynie szybko i Jurek Kiler zdążył już zapomnieć, że był taksówkarzem podejrzany o serię morderstw w przeciwieństwie do siedzącego w więzieniu Siary i wychodzącego na przepustkę Lipskiego. Aby zlikwidować powszechnie szanowanego finansistę, regularnie zasilającego państwową kasę, wynajmują to płatnego mordercę, to kubańskiego najemnika. Jakby tego nie było dość, parol na Kilera zagiełły ponętna Rysia i pełna temperamentu Diana. Nic więc dziwnego, że jego narzeczona traci cierpliwość...

„Złoto dezertów”

Produkcja: Heritage Films przy współpracy Studia Filmowego „Perspektywa”, Telewizji Polskiej S.A., Agencji Produkcji Filmowej, Polskiej Korporacji Telewizyjnej, Canal+ oraz Vision Film Produktion

Scenariusz, dialogi i reżyseria: Janusz Majewski.

Zdjęcia: Witold Adamek.

Kierownik produkcji: Michał Szczerbic.

Muzyka: Michał Lorenc.

Występują: Marek Kondrat, Bogusław Linda, Wiktor Zborowski, Katarzyna Figura, Piotr Gąsowski

Dowództwo AK palnuje przejąć złoto zgromadzone przez Niemców w jednym z łódzkich banków. Ale jak obrabować jeden z najlepiej strzeżonych skarbców w Europie? Jest jeden sposób - trzeba zatrudnić nikiego Kanię, który od zakończenia I wojny zajmuje się obrabianiem kas pancernych i sejfów. Ma na tym polu poważne osiągnięcia, za które w nagrodę odsiadyuje wyrok w więzieniu. Kania przyjmuje propozycję AK, ale stawia warunek: w akcji wezmą udział jego starzy kumple czyli Haber i inni. Nielatwo będzie ich odnaleźć w wojennej zawierusze, ale w końcu dezertrzy znów się spotkają i ruszą do akcji.

„Rzeczpospolita babska”

Komedia obyczajowa.

Produkcja: „Rytm” Polska 1969.

Reżyseria: Hieronim Przybył.

Grają: Aleksandra Zawieruska, Irena Karel, Teresa Lipowska, Jan Machulski, Elżbieta Storostecka, Roman Kłosowski.

Czas: 95 minut, film czarno-biały.



Film opowiada o perypetiach grupy zdemobilizowanych żołnierzy Dywizji Kościuszkowskiej, osiadających tuż po wojnie w majątku „Sarmotka” i składających „śluby pannieńskie”, których nie dadzą im dotrzymać dziarscy sąsiedzi.

„U Pana Boga za piecem”

Prod. TP S.A./SF „Oko” Polska 1998. Film kolorowy, 100 minut.

Reżyseria: Jacek Bromski.

Scenariusz: Zofia Miller.

Scenografia: Dorota Ignaczak.

Muzyka: Henri Seroka.

Zdjęcia: Ryszard Leczewski

Występują: Ira Łączina, Jan Wierczkowski, Krzysztof Dzierma, Andrzej Zaborski, Anna Janowska, Artur Krajewski, Alicja Bach, Iwona Szczepna i inni.

Komedia nagrodzona na XXIII Festiwalu Polskich filmów w Gdyni. „Złoty klakier” – nagroda publiczności dla najlepszego filmu, nagroda miasta Gdyni dla najlepszej komedii, nagroda za reżyserię dla Jaceka Bromskiego, nagroda za scenariusz, nagroda za drugoplanową rolę męską dla Andrzeja Zaborskiego, nagroda za dźwięk, nagroda specjalna Video Center dla Iry Łącziny.

Ksiądz – wiernych do spowiedzi wzywa pagerami, a jak burmistrz mu się sprzeciwi, to i na drugą kadencję może go już nie wybrać.

Policjant – pornografię w gminie tępi, zlocańczy ruskiego ściga, a i przesłuchać umie, szczególnie ładne dziewczęta. Gdy będzie trzeba – pierś na strzał wystawi.

Burmistrz – problem ma poważny, bo mu córka zaciężyla i zamążpójście trzeba szykować. Bogu dzięki, ksiądz sakramentu udzieli, bo pobożne dziewczę gorszego grzechu wystrzegało się – antykoncepcji.

Zakochani: Witek – organista miejscowy. Gdy Marusię zobaczy, lubieżne myśli mu przez głowę przemkną, ale ksiądz zawsze o miłości bliźniego przypomina.

Marusia – ładna Rosjanka. Gdy bandyci wszystko jej zabiorą, przez księdza opieką otoczona w domu Witka zamieszka.

„Seksmisja”

Komedia science-fiction.

Produkcja: PRF-ZF „Kadr” – Polska 1983 r.

Reżyseria: Juliusz Machulski.

Grają: Jerzy Stuhr, Olgierd Łukaszewicz, Bożena Strykówna, Beata Tyszkiewicz, Wiesław Michnikowski.

Czas: 122 minuty, kolor.



Poddani hipernacji Maks i Albert budzą się po pięćdziesięciu latach – po kataklizmie wojny nuklearnej – w podziemnej stechniczowanej społeczności złożonej z samych kobiet. Sa dla nich obiektami archeologicznymi, ale stanowią zagrożenie erotyczne w świecie, gdzie dzięki dzieworódtwu mężczyźni stali się niepotrzebni. Mając do wyboru: zmienić płeć lub zginąć Albert i Maks postanawiają uciekać.

„Srebrne Lwy Gdańskie” Gdańsk 1984

„Sposób na blondynkę”

Film twórców „Głupiego i głupszego” i „Kregłogłowych”.

Film braci Farrelly.

Czarna komedia romantyczna o ludziach, którym tylko jedno w głowie. Jeden szpieguje blondynkę, drugi oszalał dla blondynki, trzeci choruje na blondynkę, czwarty – trenuje dla blondynki, piąty kuleje dla blondynki, następny odszczekuje blondynce, pewna ona – spiekała się na blondynkę...

Na ekranie na lubomierskim rynku już 13 sierpnia, w piątek.

WSZYSTKIE FILMY WARTO OBEJRZEĆ!

OFICJALNYM SPONSOREM Trzeciego Ogólnopolskiego Festiwalu Komедii Filmowych w Lubomierzu jest TELEWIZJA POLSKA S.A.



Telewizja Polska S.A. powstała na mocy ustawy o radiofonii i telewizji 29 grudnia 1992 roku w wyniku przekształcenia – istniejącej 40 lat radiofonii i telewizji państwowej (Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja”) w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa, działającą na podstawie przepisów Kodeksu Handlowego, realizującą zadania telewizji publicznej.

Celem TVP S.A. jest tworzenie i rozpowszechnianie programów ogólnokrajowych (TVP1 i TVP2), 12 regionalnych programów telewizyjnych oraz programu satelitarnego TV POLONIA.

Zadania TVP S.A. to między innymi:

- popieranie twórczości artystycznej i naukowej oraz działalności oświatowej; realizacja i rozpowszechnianie programów edukacyjnych w kraju, a także dla Polaków zamieszkałych poza jego granicami;
- rozpowszechnianie przekazów teletekstowych oraz prowadzenie działalności produkcyjnej, usługowej i handlowej związanej z twórczością audiowizualną.

Ponadto zadaniem TVP S.A. są prace nad nowymi technikami tworzenia i rozpowszechniania programów telewizyjnych.

TVP S.A. strzeże swojej autonomii i niezależności. Nie formułuje własnych poglądów, a wszelkie opinie i oceny na tematy społeczne i polityczne podaje ze wskazaniem źródła.

Dąży do zachowania zasady równowagi w prezentowaniu zróżnicowanych stanowisk i poglądów.

ZARZĄD

Zarząd składa się z 5 członków. Powoływany jest przez Radę Nadzorczą. Odpowiada za bieżące kierowanie instytucją i planowanie jej strategicznego rozwoju. Na czele stoi Prezes.

Tę funkcję pełni **ROBERT KWIATKOWSKI**.

CZŁONKOWIE ZARZĄDU

Członkami Zarządu są: **WALTER CHEŁSTOWSKI, JAROSŁAW PACHOWSKI, TADEUSZ SKOCZEK, MARIAN ZALEWSKI**.

ZATRUDNIENIE

Stan zatrudnienia 1 stycznia 1999 roku wyniósł 6821,7 etatu, z czego w zakładzie głównym 4189,9 etatu, a w Oddziałach Terenowych – 2631,8 etatu.

SPRZĘT

Zarząd Główny TVP S.A. dysponuje pięcioma nowoczesnymi wozami transmisyjnymi (3 i 5 kamerowymi), 10 kamerowym wozem cyfrowym przeznaczonym głównie do transmisji dużych imprez sportowych, festiwali i koncertów, wozem dźwiękowym w technologii cyfrowej, wozem SNG i szerokopasmowymi łączami mikrofalowymi.

Wszystkie oddziały terenowe posiadają własne wozy transmisyjne i wozy łączowe z wysuwaniem, obrotowym masztem, które pozwalają na bezpośrednią, szybką transmisję z wydarzeń na terenie miasta. TVP S.A. drogą naziemną, za pośrednictwem 358 stacji, nadaje dwa programy ogólnokrajowe (TVP1 i TVP2) i 12 programów regionalnych.

Do wszystkich programów telewizyjnych dodawany jest teletekst.

PROGRAMY TELEWIZYJNE

Telewizja Polska nadaje 2 programy ogólnopolskie – TVP1 (dociera do 97%

mieszkańców Polski, pokrywa 95% jej terytorium), TVP2 (dociera do 96% mieszkańców Polski, pokrywa 93% jej terytorium), 12 programów regionalnych z siedzibami w głównych miastach Polski (docierają do 61% mieszkańców Polski, pokrywają 40% jej terytorium) oraz program satelitarny – TV POLONIA.

CZAS EMISJI

W 1998 roku łączny czas emisji TVP S.A. wyniósł 108 048,4 godziny, z czego:

TVP 1 – 7 428,4 godziny

TVP 2 – 6 318,3 godziny

Oddziały terenowe – 85 604,8 godziny.

W 1998 r. blisko 68% emisji anten ogólnopolskich (9 344,2 godz.) stanowiła produkcja polska, głównie produkcja własna TVP S.A. (52,4% całkowitego czasu nadawania)

ODDZIAŁ TERENOWY TVP S.A. WE WROCŁAWIU

Oddział Terenowy TVP S.A. we Wrocławiu powstał z przekształcenia lokalnego ośrodka TV, działającego od 1962 roku. Emisje programu regionalnego rozpoczął w czerwcu 1992 r. Zasięgiem technicznym obejmuje 4 miliony widzów. Zatrudnia 306 osób. Dysponuje 3 studiami telewizyjnymi o powierzchni 750 m², 5-kamerowym wozem transmisyjnym, wozem łączowym, 12 kamerami ENG. Specjalizuje się w przygotowywaniu transmisji sportowych o charakterze międzynarodowym, w produkcji spektakli teatralnych, dużych widowisk artystycznych, reportaży dokumentalnych, programów przyrodniczych, programów dla dzieci, programów edukacyjnych i teleturniejów.

NAJWSPANIALSZA PRZYGODA

rozmowa z EWĄ SZPRYNGER, redaktorem Działu Reportaży Programu I TVP S.A.

– Od czego zaczęła się Twoja przygoda z Lubomierzem?

– Od przeglądania miesięcznika „Film”. W letni dzień, zmęczona nudą wakacji w Warszawie, znalazłam w „Filmie” notatkę mówiącą o tym, że w Lubomierzu, gdzie kręcono część zdjęć do „Samych Swoich” powstaje Muzeum Kargula i Pawlaka. Od razu nuda przeszła i postanowiłam przekonać mojego szefa i postawić na swoim, że muszę tutaj przyjechać. Bo trzeba mieć niebywałą fantazję, żeby wymyślić muzeum fikcyjnych postaci filmowych.

– I co szef na to?

– Andrzej Dziedzic zna mnie doskonale i wie, że jak się zakocham, to już na całego.

A ja się zakochałam błyskawicznie, zanim jeszcze mnie poznałam. Owocem mojej miłości był maleńki reportażyk „Podejdź do ploty”. Wspominam go z rozrzwinięciem, bo był pierwszy, a od tamtego czasu tak wiele się zmieniło. I to na dobre.

– Mieszkańcy tego miasteczka na ogół nie dostrzegają tych zmian. Może więc powiesz o nich nieco więcej.

– Jeśli nie widzą odnawianych na miarę możliwości kamieniczek, czy asfaltowej drogi do Wojciechowa, albo tysięcy turystów zwiedzających Lubomierz co roku, to bardzo im współczuję. Ilekroć przyjeżdżam tutaj, zawsze widzę coś nowego, nawet drobiazgi, które w gruncie rzeczy nie są drobiazgami. Bo czy kolejne remonty to drobiazgi? Jest jeszcze jedno, z czego mieszkańcy Lubomierza nie zdają sobie do końca sprawy. Mianowicie – miasteczko jest naprawdę znane w Polsce.

Widzowie doskonale wiedzą, czy to w radomski, czy w zamojskim, czy w suwalskim, co się u was dzieje. I kto by o tym pomyślał jeszcze trzy lata temu. Gdybym tutaj mieszkała na stałe, byłabym najzwyczajniej w świecie dumna z miasteczka, mojego miasteczka.

– To już III Ogólnopolski Festiwal Komedii Filmowych w Lubomierzu. Od początku dzielnie wspiera nas Telewizja Polska Program I. Ty nieustrudzenie i wiernie nam towarzyszysz, pokazujesz widzom, co się tutaj dzieje. Dlaczego?

– Bo widzę w waszym działaniu głęboki sens. Żyjemy w ciekawych, ale bezwzględnych czasach. W takich, w których trzeba najpierw samemu coś zrobić, by móc liczyć na pomoc z zewnątrz. Wpadliście po prostu na dobry i serdeczny pomysł i dlatego znaleźliście tylu życzliwych przyjaciół poza Lubomierzem. Również w Telewizji Publicznej. A dla mnie osobiście jest to największa przygoda dziennikarska. Móc uczestniczyć w czymś, co się rodzi, przepoczwarza i w sierpniu frunie jak piękny motyl – czy może być coś bardziej radującego?

– Dla mnie osobiście jest to również niesamowita i fantastyczna przygoda. Festiwal działa jak magnes, chociaż praca przy jego przygotowaniach jest niezwykle absorbująca, stresująca i odpowiedzialna. Podobnie, jak Twoje działania przy realizacjach telewizyjnych. Czy nie masz już tego dość?

– Wszystko zależy od stopnia zmęczenia. Ale na szczęście mamy coraz większe grono życzliwych Festiwalowi i Lubomierzowi przyjaciół. Jest nim bez wątpienia RADOSŁAW PIWOWARSKI – Dyrektor Programowy w „Jedynce”, wspomniany już przeze mnie wcześniej ANDRZEJ DZIEDZIC – mój bezpośredni szef, czy MIROSŁAW SPYCHALSKI z OTVP Wrocław. Tak więc przyjać nam przybywa. Po ubiegłorocznej edycji Festiwalu cała ekipa zapowiedziała, że tu jeszcze wróci. Bo to, co wspólnie robimy: i my, i wy, jest po prostu dobre i będzie jeszcze lepsze. Zatem – nie mogę mieć dość. Kiedy zaczynam mieć wątpliwości – czy jest sens walczyć o Lubomierz na antenie ogólnopolskiej,



wtedy schodzę piętro niżej na Woronicza i rozmawiam z ANDRZEJEM MADRIASEM – szefem produkcji naszych telewizyjnych spotkań z Lubomierzem. Andrzej podobnie, jak LIDKA CHOJNACKA z OTV Wrocław, wsiąkł w Lubomierz i dlatego wspólnie nam jest łatwiej zabiegać o różne podpisy i akceptacje.

– Czy jest takie miejsce w Lubomierzu, które darzysz szczególnym sentymentem lub do którego najchętniej powracasz?

– Jest kilka takich miejsc – pierwsza izba muzealna z unikalnym piecem kaflowym, ratusz i dom pani Ani Filowej, u której zawsze czuję się jak w domu. I Twój dom, Jadziu, w którym ostatnio spędziłam tyle czasu. Zresztą lubię spacerować po całym Lubomierzu i pozdrawiać wszystkich, których spotkam.

– A mieszkańcy?

– Są mi tak życzliwi, że trudno im się tym samym nie odwzajemniać. Zresztą znamy się tyle lat, a nigdy nie spotkałam się z niechęcią czy niezyczliwością. Nawet jeśli nie do końca podzielają mój entuzjazm do miasta, to zawsze z uwagą słucham ich zdania, bo dzięki temu lepiej poznaję to magiczne miejsce – z jego blaskami i cieniami. Chciałabym móc powiedzieć, że oprócz Olgierda Poniżnika, czy Ciebie, Jadziu, mam tutaj samych życzliwych znajomych.

– Jak wygląda Twoje życie, kiedy nie jesteś tu z nami, w Lubomierzu?

– Skromnie i typowo: praca, dom, dom, praca. Mam małą rodzinę: męża Jurka i córkę Anię (miłośniczkę Lubomierza prawie taką, jak ja). Mieszkamy na Mokotowie razem z teściem, naszym Dziadkiem Jankiem. W Warszawie coraz rzadziej można spotkać model rodziny wielopokoleniowej, a to jest takie dobre!

Blisko nas mieszka moja mama – Babcia Haneczka. Tak więc nie muszę zbyt daleko jeździć, by rodzina była w komplecie. A kiedy nie ma mnie w Warszawie, to znaczy, że jestem na zdjęciach, które są zawsze dla mnie wielkim przeżyciem, okazją do nowych spotkań i kolejnych wzruszeń.

Dziękuję Ci niezwykle ciepło i serdecznie i błogosławię tę chwilę, kiedy któregoś dnia, trzy lata temu, po raz pierwszy zjawiłaś się w Lubomierzu. A ja miałam to szczęście, że mogłam Cię oprowadzić po Lubomierzu... JAGA



GŁÓWNY SPONSOR FIRMA „GRADIX” z Gryfowa Śląskiego

Firma „Gradix” powstała w 1990 roku.



Jej założycielami są
Grażyna i Roman Stana



prowadzimy działalność handlową, hurtową
i detaliczną w branży RTV i AGD,
ZEGARY, BATERIE, KASETY.

Firma jest bezpośrednim dystrybutorem
renomowanych firm (WROZAMET,
POLAR, WIRPOOL, GORENJE, BOSCH,

SIEMENS, ZAMEX, ZELMER, MPM, ELDOM, MULINEX, PHILIPS,
GRUNDIG, SAMSUNG, JVC, DAEWOO, LG, CASIO, CITIZEN, BASF)

Obszarem jej działania są województwa dolnośląskie.

Zaopatrujemy ponad 300 placówek detalicznych

Jesteśmy współzałożycielem
sieci sklepów partnerskich pod nazwą



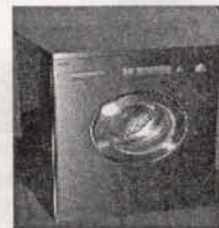
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY W GRYFOWIE ŚLĄSKIM, UL. LWÓWECKA 1



GRADIX

Partner handlowy

SIEMENS



Od ponad 70 lat konstruktorzy i projektanci firmy SIEMENS dbają, aby prowadzenie gospodarstwa domowego było dla Państwa łatwiejsze i przyjemniejsze.

Wielkie domowe pranie? Może być nawet codziennie, gdy masz pralkę firmy **SIEMENS**

Pada deszcz i bielizna nie schnie? Suszarka firmy **SIEMENS** zajmie się tą sprawą.

Masz problemy z przechowywaniem produktów spożywczych? Doskonale radzą sobie z tym nasze chłodziarki i zamrażarki.

Gotowanie? Dzięki naszym kuchniom stało się ono równie przyjemne jak jedzenie.

Sterty brudnych naczyń? Zmywarki marki **SIEMENS** poradzą sobie nawet z ich największą ilością.

Nasze wyroby w Państwa domach są stale poddawane ostremu testowi wytrzymałości i jakości. Zobowiązuje nas to do bycia coraz lepszymi.

Na przykład w dziedzinie ochrony środowiska. Troskliwe traktowanie zasobów naturalnych jest jednym z najważniejszych wyzwań naszych czasów. Dlatego wszystkie wprowadzane przez nas rozwiązania, technologie i materiały badamy pod kątem ich przyjaznego oddziaływania na otaczające nas środowisko naturalne.

Zawsze mogą Państwo liczyć na jakość oferowaną ze znakiem **SIEMENS**

SIEMENS należymy do Twojej Rodziny.

GRA dix

ELECTRONICS

powstał 1938 roku. Nazwa oznacza „trzy gwiazdy”, co odwzorowane było na pierwszym logo firmy i oznaczało: Bądźmy wielcy, mocni i wieczni”.

SAMSUNG jest oficjalnym sponsorem Nagrody Nobla.

Jest pierwszym na świecie producentem monitorów komputerowych i pamięci RAM oraz kuchenek mikrofalowych. Należy do ścisłej czołówki światowej produkującej telewizory.

Główce magnetowidów SAMSUNG pokryte są powłoką diamentową. Dzięki temu ich trwałość jest trzykrotnie dłuższa. Zapewnia najwyższą jakość odtwarzanego obrazu i dźwięku.

SAMSUNG jest największym na świecie producentów magnetronów, które stanowią serce kuchni mikrofalowej. Można w nich równocześnie gotować w mikrofalach i opiekąć na grillu. Pozwala to w znaczny sposób skrócić czas przygotowywania potraw i zwiększyć ich walory smakowe.

Odkurzacze SAMSUNGA to duża siła ssąca, cicha praca, płynna regulacja mocy w uchwycie.


GRA dix
**PARTNER
HANDLOWY**

BOSCH

CHŁODZIARKI i CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKI
BOSCHA – bez freonu i bez chloru, z automatycznym odszranianiem, funkcją „super mrożenie”, sterowanie zamrażarką, sterowanie chłodziarką, wygodne rozmrażanie, dowolne ustawienie wnętrza.

ZMYWARKI BOSCHA – to doskonała jakość, inteligentne zmywanie, higieniczne suszenie, wygoda i oszczędność, płukanie bez smug.

WYKORZYSTAJ SWÓJ CZAS NA WAŻNIEJSZE SPRAWY. BOSCH ZAJMIE SIĘ ZMYWANIEM.

PRALKI, PRALKO-SUSZARKI, SUSZARKI. Nikt nie zajmie się Twoim dzieckiem tak dobrze jak Ty. Nikt nie zajmie się Twoim praniem tak dobrze jak BOSCH! BOSCH – KUCHNIE wyposażone w piekarnik wielofunkcyjny (6 rodzajów grzania, by łatwo było przyrządzić nawet najbardziej skomplikowane rodzaje potraw); nawiew ciepłego powietrza nadaje się znakomicie do szybkiego rozmrożenia porcji mięsa przeznaczanego np. na pieczeń.

OKAPY KUCHENNE, ODKURZACZE – pocuj się komfortowo w swoim mieszkaniu. Pomoże Ci w tym nowoczesny odkurzacz BOSCH.

MAŁE URZĄDZENIA GOSPODARSTWA DOMOWEGO:

- nowoczesny ekspres do kawy firmy BOSCH,
- roboty kuchenne z wyposażeniem dodatkowym (maszynka do mielenia mięsa, robot kuchenny, młynek do mielenia zbóż, młynek do mielenia ziaren oleistych, maku, maszynka do robienia lodów, krawalnica, wyciskarka do cytrusów,)
- czajnik bezprzewodowy, mikser ręczny, toster, frytkownica, aparat do gotowania jaj, żelazko, suszarka do włosów).

Małe urządzenia gospodarstwa domowego. ŁATWIEJ KORZYSTAĆ Z UROKÓW ŻYCIA, GDY MA SIĘ TAKICH POMOCNIKÓW!

GRA dix
PARTNER HANDLOWY

MPM[®] PRODUCT

Firma MPM powstała w 1990 r.

Od początku działalności jej celem była produkcja drobnego zmechanizowanego sprzętu AGD. Elektryczny czajnik bezprzewodowy – to proste w obsłudze urządzenie niezbędne w każdej kuchni. Bogactwo naszej oferty gwarantuje, że znajdziesz model właśnie dla siebie. Kawiarka z czajnikiem w jednym – to urządzenie umożliwi Ci przygotowanie kawy i herbaty. Idealne rozwiązanie w domu i w pracy. Nie wychodząc z domu urządzisz grillową ucztę dla przyjaciół. Pieczone kiel-

baski, przysmażona polędwica z cebulką, ryba z chrupiącą skórą. A wszystko to zdrowe – bo bez tłuszczu! Toster – i tosty na śniadanie; gofrownica, a z niej gofry na deser. Krawalnica, sokowirówka, mikser, robot kuchenny, odkurzacz, odkurzacz piorący, termowentylator, suszarka łazienkowa, żelazko – czyli, gdzie diabeł nie może, tam... **MPM[®] PRODUCT** pośle.



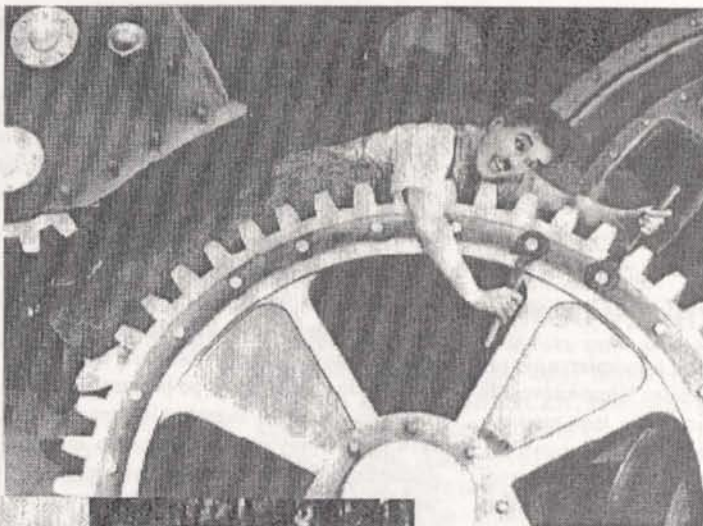


KREISEL

PRODUCENT
ZAPRAW KLEJĄCYCH

SKĄD SIĘ TO WZIEŁO?

W 1895 roku bracia August i Ludwik Lumiere'owie z Lyonu rozpoczęli, najpierw wśród profesjonalistów, później wśród szerszej publiczności – pokazy wynalazku zwanego kinematografem. Nie przypuszczali wtedy, że wynalazek „ożywiania fotografii” zrobi tak błyskawiczną, międzynarodową karierę. W najśmielszych wyobrażeniach nie mogli także przewidzieć możliwości technicznych kina, rozmiaru gigantycznej maszyny przemysłu filmowego, popularności gwiazd ekranu, skali międzynarodowej produkcji filmowej...



Podczas pierwszego seansu filmowego pokazano 9 filmów, każdy trwał przeciętnie minutę, a cała impreza trwała około 20 min. Bracia August i Ludwik 13 lutego 1895 r. zgłosili do opatentowania swój kinematograf, będący połączeniem kamery i projektor. Umożliwiał on dokonywanie zdjęć i odtwarzanie „żywych obrazów”. W tym samym roku Ludwik Lumiere nakręcił za pomocą kinematografu pierwszy film – robotników wychodzących z fabryki sprzętu fotograficznego swego ojca.

Historycy filmu za „godzinę zero” kina uważają pierwsze wyświetlenie filmu przez braci Lumiere'ów przed liczną publicznością w grudniu.

Od tego momentu zaczyna się zwycięski pochód nowego medium. Kolejne filmy braci Lumiere'ów pokazują krótkie scenki z życia codziennego, jak na przykład karmienie dziecka, scenę uliczną z Lyonu.

Na publiczności szczególne wrażenie wywołuje film „Przybycie pociągu na dworzec w La Ciotat”, gdzie lokomotywa przejeżdża tuż przed kamerą. Od samego początku w filmie znajduje zastosowanie technika trikowa: burzenie muru pokazane zostaje wstecz, tak, że przed zdumionymi widzami staje on znowu cały.

W ramach tego dokumentalnego programu nie mieści się jeden film z fabułą „Obla-

ny ogrodnik”. Niesforny chłopak przydeptuje gumowy wąż. Gromadząca się w nim woda niespodziewanie tryska w twarz podlewającemu kwiaty ogrodnikowi. Była to pierwsza burleska na ekranie, a zarazem wzorzec sytuacji dla niezliczonej ilości komedii na przestrzeni całej historii kina.

CO TO JEST KOMEDIA?

„Słownik terminów filmowych” podaje, że „jest to utwór filmowy oparty na humorystycznie ujętej i przetworzonej serii zdarzeń i sytuacji zazwyczaj czerpanych z codziennego życia i zakończonych happy endem. Wiza świata i sposób widzenia człowieka ma charakter zabawowy, a jej celem jest wywołanie śmiechu”. Klasyczne przykłady komedii niemych i dźwiękowych: „Charlie policjantem” (1917) – Charlie Chaplina; „Jeszcze wyżej” (1923) Freda Newmeyera i Sama Taylora; „Długie spodnie” (1927) Franka Capry; „Marynarz słodkich wód” (1928) Charlesa Reisnera; „Kacza zupa” (1932) Leo McCareya; „Synowie pustyni” (1933) Wiliama A. Seitera; „Arszenik i stare koronki” (1944) Franka Capry; „Wakacje pana Hulot” (1953) Jacquesa Hulota; „EWA CHCE SPĄC” (1957) Tadeusza Chmielewskiego; „Pół żartem, pół serio” (1959) Billy Wildera; „Różowa pante-

ra” (1964) Blac-ke’a Edwardsa; „Monty Python” i „Święty Graal” (1974) Terry Giliama i Terry Jonesa; „Nieoczekiwana zmiana miejsc” (1983) Johna Landisa... itd.

Takie komedie polskie, jak: „Polowanie na muchy” (1969) Andrzeja Wajdy; „Rejs” Marka Piwowskiego; „Sami swoi” Sylwestra Chęcińskiego zaliczane są do komedii obyczajowych.

FILMY DWUDZIESTEGO WIEKU

„Rejs” został zwycięzcą plebiscytu „Polityki” z cyklu „Koniec wieku” jako najciekawszy film XX stulecia. Na drugim miejscu w tym plebiscycie uplasowali się „Sami swoi” Sylwestra Chęcińskiego; trzecie miejsce zajęła „Seksmisja” Juliusza Machulskiego, czwarte – „Ziemia obiecana” Andrzeja Wajdy, V – „Potop” Jerzego Hoffmana.

W wieku dwudziestym powstało około sto trzydzieści tysięcy filmów fabularnych.

CLUBO -KAWIARNIA „KONŚOLA” GOLEJÓW 71

Zaprasza codziennie
od godz. 11.00 – do późnych
godzin wieczornych

Polecamy
specjalność Zakładu
DOMOWE
PIEROGI

Zapraszamy
na dyskotekę
w piątek
i sobotę
od godz. 20.00



POLSKIE HOLLYWOOD

czyli... nasz filmowy Lubomierz


**GODZINA
ZERO
czyli
...KRZYŻ
WALECZNYCH – „WDOWA”**

Latem 1958 roku w Lubomierzu po raz pierwszy pojawiła się ekipa filmowców. Dla miejscowych stało się to nie lada atrakcją. Z ogromnym zaciekawieniem obserwowali to, co dzieje się na planie filmowym. Reżyser Kazimierz Kutz realizował tu część filmu „Krzyż walecznych”. Był to jednocześnie jego debiut reżyserski. Kutz pokazywał małe miasteczko, zamieszkałe przez byłych żołnierzy z jednego oddziału, pielęgnujących kult swego dowódcy, który zginął bohaterską śmiercią. Do miasteczka tego przybyła wdowa po dowódcy – ładna młoda kobieta. Społeczność miasteczka otoczyła więc czcią wdowę po bohaterze. Tymczasem ona pragnęła żyć dniem dzisiejszym. Kutza fascynował tu przede wszystkim kontrast między mitem a rzeczywistością, między legendą dawnych, wojennych czynów, a prawami nowego życia. Obraz ten utrzymany był w tonie ironizującej komedii, a film „Krzyż walecznych” otrzymał nagrodę polskiej krytyki filmowej i uznano go za najwybitniejszy film roku.

ZBYSZEK

Wielu lubomierzan pamięta jeszcze wydarzenia z tamtego okresu: Zbyszka Cybulskiego grającego jedną z głównych ról, który w ich wspomnieniach jawi się jako przystojny, młody, zamyślony mężczyzna w ciemnych okularach siedzący na walizce pośrodku drogi nieopodal dawnej restauracji „Pod złotym rogim”.

„Zbigniew Cybulski był powszechnie lubiany, bo nie zadzierał nosa, nie nadymał się, choć już wtedy, w 1958 roku, był znanym aktorem” – wspomina Eugeniusz Hull.

– Mieszkalem ze Zbyskiem w jednym pokoju, razem jeździliśmy na jego „jawce” do Lwówka, bo z Lubomierza nie można było dozwonić się nigdzie, a on lubił telefonować do znajomych, rodziny... Pamiętam, że Zbyszek nie przepadał za dublerami, lubił w każdej scenie grać sam. Kilkanaście razy skakał do pociągu w Świeradowie, żeby samodzielnie zagrać tę scenę. Nikt wtedy nie przypuszczał, że w styczniu 1967 roku zginie pod pociągiem ruszającym ze stacji we Wrocławiu? Miał wtedy 40 lat...

STOGRYNOWA

Trzecia część „Krzyża walecznych” nosi tytuł „Wdowa”. Jest to prawie prawdziwa historia kobiety – Marii Stogryn, która na tydzień przed ukończeniem wojny straciła męża. Józef Stogryn zginął nad Szprewą 1 maja 1945 roku jako oficer Sudeckiej Dywizji Piechoty. Jego koledzy osiedlili się

w Lubomierzu. Żona jechała z dwójką dzieci spod Zbaraża, dopiero pod Poznaniem dowiedziała się, że mąż już nie żyje...

JÓZEF HEN był korespondentem wojennym Sudeckiej Dywizji i przyjacielem Józefa Stogryna. Spotkał się z Marią, napisał nowelę osnutą na tle jej losu. To opowiadanie stało się kanwą Wdowy”, w której rolę Małgorzaty Joczys, wdowy po bohaterskim poruczniku Joczysie, zagrała Grażyna Staniszevska. A przysłany do pracy Na Ziemię Zachodnie zootechnik, który stara się ofiarować jej miłość – to w filmie ...Zbigniew Cybulski. Dom, w którym nakręcane były sceny do filmu znajduje się w Lubomierzu przy ulicy Stogryna.

STATYŚCI

W „Krzyżu walecznych” statystą był wspomniany wcześniej Eugeniusz Hull, który pojawił się aż w kilku epizodach, więc miał okazję być naprawdę blisko ekipy. Mali statyści – wówczas uczniowie drugiej i trzeciej klasy Szkoły Ćwiczeń w Lubomierzu ochoczo maszerowali przez rynek, ściskając w ręku bukiety kwiatów i śpiewając piosenkę o Joczysie. Praca nad filmem ciekawiła wszystkich, była tematem licznych rozmów, a także plotek.

**KOLEJNE PODGLĄDANIE
czyli Kargul i Pawlak na filmowym planie w... Lubomierzu**

Minęło 9 lat. I znów do miasteczka przyjechali nie byle jacy goście. Od razu życie się w nim ożywiło, wreszcie coś zaczęło się dziać, a ludzie tłumnie podążali do miejsc, gdzie reżyser Sylwester Chęciński pracował nad realizacją komedii „Sami swoi”. Mogliśmy z bliska obserwować aktorów: Wacława Kowalskiego jako Kazimierza Pawlaka, Władysława

Hańczę grającego Władysława Kargula, Zdzisława Karczewskiego (John Pawlak), Ilonę Kuśnierską – filmową Jadżkę, Jerzego Janeczka – Witia, Marię Zbyszewską, Halinę Buyno – żony zwaśnionych sąsiadów, Eliaza Kuziemskiego, Witolda Pyrkosza – jako szofera, Jerzego Turka – milicjanta.

Sylwester Chęciński powiedział nam, że gwarę Pawlaka wymyślił sam odtwórca jego roli – Wacław Kowalski, a niektóre sceny powstały na żywo, w trakcie pracy nad filmem.

**KROWA, BIMBER I ...
MASZYNISTA**

Scenariusz do filmu „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć” napisał Andrzej Mularczyk, którego mieliśmy zaszczyt gościć podczas II Ogólnopolskiego Przeglądu Komedii Filmowych w Lubomierzu, w ubiegłym roku. Pan Andrzej wyjechał stąd z najlepszymi wspomnieniami, obiecał, że znów przyjedzie... Powiedział nam, że zapisywał prawdziwe historie z życia, a bohaterem jego „literatury faktu” był stryj Jan Mularczyk, protoplasta Pawlaka z „Samych swoich”. To on był repatriowany spod Trembowli, ze wsi Boryczówka i przywieziony z transportem do wsi pod Ścinawą. Jako sołtys ze wsi zza Buga odjeżdżał ostatni, bo załatwienie wszystkich administracyjnych spraw należało do niego. Jechał wagonami 40 dni, nie wiedząc, gdzie są jego pozostali sąsiedzi. Objeżdżał okolice Legnicy i Jeleniej Góry i byłby jeździł tak dalej, gdyby nie bunt maszynisty. Dokładnie tak, jak w filmie, pociąg stanął, bo maszynista zażądał konwi bimbru. Szantażował, że inaczej nie pojedzie. Nie ma bimbru, nie ma jazdy! Potrzebny bimbier zbierano po wszystkich wagonach, a stryj korzystając z przerwy w podróży – rozglądał się po okolicy. Zobaczył łany zbóż i stado krów.



a w nim jedną charakterystyczną, ze złamanym rogiem. Była to ... krowa sąsiadów, z którymi stryj Jan nigdy nie żył w zupełnej zgodzie. Wtedy krzyknął: „Odczepiamy!” I został pod Ścinawą we wsi Tymowa. Andrzej Mularczyk często przebywał w tej wsi, zapisywał wszystkie opowieści stryja, który niezwykle barwnie opowiadał i z tych relacji powstały wątki późniejszych powieści i scenariuszy. A incydent z krową, bimbrem i zbuntowanym maszynistą na filmowej taśmie utrwalił reżyser.

WIERZCHEM (nie tylko!) NA KOCIE

W jednej ze scen „Samych swoich” usłyszeć można taki dialog:
— *Patrzaj, Witia wierzchem jedzie.*
— *Nie może być!? Na kocie!?*

A filmowy kot pochodził z samego Lubomierza, od **ZUZANNY i WŁADYSŁAWA KAWZOWICZÓW**. Kot nie był tresowany, ale po „Samych swoich” przez trzy miesiące robił za gwiazdę w Wytwórni Filmów we Wrocławiu.

— *Do domu wróciła taka tłusta, że aż strach* — wspomina **Władysław Kawzowicz**, a **pani Zuzanna** dodaje: — *Nie statystowałam w filmie, ale musiałam doglądać zwierzyzny filmowej i doprowadzać na plan dwa konie. I pilnować, żeby rżały, kiedy trzeba. Codziennie tam chodziłam, ale to było bardzo ciekawe i opłacalne. Sama kotka wtedy zarobiła więcej, niż mąż przez miesiąc, a pracował ciężko, bo był drwalem. Ona dostała równo 700 zł!*

Państwo Kawzowiczowie wspominają również wizyty w ich domu reżysera Chęcińskiego i Władysława Kowalskiego. Mówią, że wiele osób z ekipy filmowej zachodziło do innego domu, bo tam mieszkała dziewczyna, co nie darowała żadnemu aktorowi. Mało który się wywinął. A, że tu kręcili osiem filmów, więc się nie nudziła. Jej sąsiedzi również. Ale nikt jej tego nie wytykał, bo taka po prostu była. Lubiła aktorów, operatorów i żyła filmem. I z filmowcami...

Na Lubomierz „NIE MA MOCNYCH” czyli „KOCHAJ ALBO RZUĆ”

W roku 1974 powstała następna część kargulowo-pawlakowych sporów pt. „Nie ma mocnych”. I znów niektóre sceny nakręcano właśnie tutaj. Podobnie było z trzecim odcinkiem, który zatytułowano „Kochaj albo rzuć”.

DALEKO NA ZACHODZIE

Kolejnym filmem kręconym w naszym miasteczku była produkcja polsko-rosyjska „Daleko na Zachodzie”

W mieście zaroilo się od ludzi w mundurach wojskowych. Eugeniusz Hull grał rolę niemieckiego żołnierza. Pod ratuszem słyhać było strzały, leżało wiele trupów, niektóre sceny do tego filmu nakręcane były na miejscowym cmentarzu. Pomimo wielu prób, do tej nie udało się zdobyć kopii tego filmu. Oglądnięto go zapewne niewielu lubomierzan.



MARATOŃCZYK

Podczas wakacji 1985 reżyser Marek Ciecierski pracował tu nad filmem „Maratończyk”. Wybrane dzieci ze szkoły podstawowej pilnie ćwiczyły jazdę na deskorolkach. Na taśmie filmowej utrwalono wiele twarzy naszych młodszych i starszych mieszkańców, sporo urokliwych, małomiasteczkowych pejzaży. Na rynku głośno grała orkiestra dęta z Gryfowa Śląskiego...



KOCHAM KINO

Końcowe miesiące 1986 roku znów upływają lubomierzanom na śledzeniu dokonań kolejnej ekipy filmowej, tym razem pod wodzą **PIOTRA ŁAZARKIEWICZA**, realizującego film pt. „Kocham kino”. W pobliżu miejsca, gdzie kilkanaście lat temu siedział Zbigniew Cybulski zostaje wybudowana makieta do złudzenia przypominająca kino, które otrzymuje nazwę „Jutrzenka”. Na ulicach miasteczka pojawiają się: Elżbieta Czyżewska, Marek Probosz, Henryk Bista, Joanna Kreft, Jerzy Trela, Antoni Krauze oraz liczna ekipa Zespołu Twórców Filmowych „Dom”. Grają także nauczyciele i uczniowie ze Szkoły Podstawowej. Liczne sceny nakręcane są późnym wieczorem i nocą. Zawsze towarzyszą im tłumy widzów. Lubomierz znów żyje filmem opowiadającym o ostatnim seansie filmowym w małomiasteczkowym kinie. Maria Borkowska — kierowniczka kina „Jutrzenka” w małej miejscowości Lubień, oglądając kronikę filmową, rozpoznaje na ekranie swego, od lat nie widzianego syna Pawła. Chłopak odwiedza matkę w Lubieniu. Obserwuje jej walkę o skazaną na likwidację „Jutrzenkę” i pod jej wpływem ulega fascynacji kinem. Wkrótce Maria Borkowska umiera. Po śmierci matki Paweł odkrywa tajemnicę jej życia. Przed laty zagrała — dzięki akcji „Piękne dziewczyny na ekrany” w filmie „Ręce pianisty”. Zakochała się w odtwórcy głównej roli w tym obrazie, porzuciła dla niego męża i dwuletniego syna. Po dwóch latach wróciła do Lubienia, zamieszkała na stałe w samotności, obejmując posadę kierowniczki kina. Paweł i przybrana córka Borkowskiej, Joanna, dziedziczą pasję Marii i z determinacją walczą o uratowanie „Jutrzenki”. Podczas jednego z seansów, apelując do zgromadzonych na sali, by bronili kina, Paweł nie zauważa, że zapalił się jeden z kabli. Kabinę ogarniają płomienie... Odnowione kino z eleganckim neonem „Jutrzenka”... W kasie siedzi Joanna.... Prawie wszyscy lubomierzanie z niesamowitym przejęciem oglądali scenę pożaru kina kręconą późną nocą. Jakże różnił się zapamiętany przez nich obraz od tego, który później oglądali na ekranie. Ludzie długo opowiadali też o kradzieży kolorowych światełek z grającej w filmie syrenki, którą na noc pozostawiono pod budynkiem komisariatu milicji.

ZAKŁAD W INTERNACIE

Kolejnym, mamy nadzieję, że nie ostatnim tworzonym w zabytkowych murach internatu obecnego ZSOiZ (będących kiedyś siedzibą zakonnic) jest obraz przedstawiający życie młodzieńców w zakładzie poprawczym pt. „Zakład”. Został on utrwalony na taśmie filmowej w 1990 roku przez Studio Filmowe im. K. Irzykowskiego w reżyserii Teresy Kotlarczyk. Główne role zagraли Jan Peszek, Grażyna Trela, Paweł Królikowski, Krzysztof Kolberger, Bartłomiej Topa i inni.

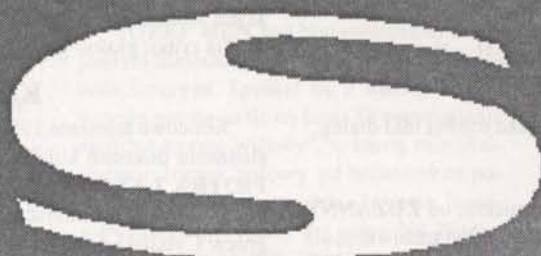
Do zakładu karnego dla nieletnich przyjeżdża młoda dziennikarka, która chce zrealizować film dokumentalny o ludziach odsiadujących tam karę. Pojawienie się obcej osoby w hermetycznym świecie obozowym powoduje szereg komplikacji. Wychodzą na jaw patologiczne stosunki łączące dyrektora zakładu z wychowankami oraz opartą na bezwzględności i sile układy między samymi chłopcami. Jeden z nich, przywódca grupy, zakochuje się w dziennikarce. Pod wpływem naglej emocji rodzi się w nim potrzeba zmiany, buntu.

Ten film nie odbił się takim echem w naszym miasteczku, jak poprzednie, ponieważ większość scen kręcono w pomieszczeniach zamkniętych.

Teraz mieszkańcy z utęsknieniem oczekują kolejnej ekipy filmowej, dzięki której powstałby tutaj dziewiąty film...

JAGA

GŁÓWNY SPONSOR FESTIWALU

**PTE SKARBIEC****EMERYTURA**

Członek Grupy BRE Banku

PTE Skarbiec-Emerytura S.A.

53-124 Wrocław
Aleja Lipowa 39
tel. (071) 373-22-58

00-686 Warszawa
ul. Świętej Barbary 1
tel. (022) 622-21-25
fax (022) 629-92-62

www.skarbiec-emerytura.pl

WSPOMNIJMY

RZECZYWISTOŚĆ I MARZENIA

rozmowa z Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego III Ogólnopolskiego Festiwalu Komedii Filmowych w Lubomierzu OLGIERDEM PONIŹNIKIEM

— Co nowego, w porównaniu z ubiegłorocznym Ogólnopolskim Przeglądem Polskich Komedii Filmowych przyniesie tegoroczny III Ogólnopolski Festiwal Komedii Filmowych?

— Powinien przynieść przede wszystkim dużo radości, uśmiechów, wrażeń i wiele wspomnień. A tak już konkretnie, to parę spraw, które w mieście, dzięki Festiwalowi, zostaną na stałe. Myślę tu o kilku odnowionych elewacjach, o przygotowanym, zagospodarowanym pod wystawy i targi końskie placu przy ul. Majowej. Może to być szansą rozwoju dla naszych hodowców koni. Mogą się tam odbywać aukcje, wystawy, targi, prowadzonych jest także wiele prac porządkowych i siłami gminy i siłami mieszkańców.

— To są konkrety, a jak Festiwal może pomóc w rozwiązywaniu innych spraw miasteczka?

— Myślę, że tu najważniejszą sprawą jest ściągnięcie ludzi, którzy by tu chcieli stworzyć nowe miejsca pracy i sądzę, że dzięki promocji Festiwalu powoli to nastąpi. Już w bieżącym roku rozpocznie produkcję montownia samochodów KUTSCHE — systemy ciśnieniowe w miejsce byłego warsztatu napraw głównych żuków na terenie byłego KRP.

Sądzę, że już niedługo znajdziemy nabywcę na budynki po warsztatach szkoły zawodowej. Myślę, że i tam zlokalizuje się jakiś zakład pracy.

Na ostatnim spotkaniu z rolnikami padł pomysł zorganizowania kaszarni. Trzeba go pielęgnować i rozwijać bowiem na terenie gminy znajduje się wielu producentów gryki.

Chcemy też poszukiwać innych rozwiązań. Temu celowi służyć będzie aktualnie opracowywany plan zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy a także strategia rozwoju gminy. Oba te dokumenty, które zostaną przyjęte na przełomie tego roku wskażą nam, w jakich kierunkach pójdzie rozwój gminy. Osobiście wierzę, że wśród naszych mieszkańców można będzie wykręcać zapał do tworzenia czegoś nowego. Zdaje sobie sprawę z tego, że bez aktywnych i zaradnych ludzi nawet najlepsza Rada, najlepszy Zarząd i najlepszy burmistrz nie są w stanie niczego zrobić. Już teraz w czerwcu Rada Miejska przyjęła główne kierunki działania na najbliższą kadencję. Zawierają one 36 spraw, które mamy zamiar i ambicję zrealizować do 2003 roku.

— Jak oceniasz pracę Komitetu Organizacyjnego Festiwalu?

— Praca komitetu, którym kieruję przebiega sprawnie, planowo, chociaż niekiedy ner-

wowo. Pracujemy bowiem pod ciągłą presją czasu i w pogoni za wieloma sprawami.

Każdy z nas, członków Komitetu, ma swoją pracę zawodową. Przy przygotowaniach Festiwalu pracuje w swoim wolnym czasie kosztem życia rodzinnego i domowego.

W sumie dla własnej satysfakcji, dla satysfakcji tych, którzy tu przyjeżdżają. **Bowiem nikt za tę pracę nie dostaje wynagrodzenia, nawet symbolicznej złotówki.**



Uważam, że ten 16-ogniowy łańcuszek jest równomiernie napięty i wszystkie ogniwa w nim funkcjonują w miarę prawidłowo. Duży ciężar pracy przyjęli na siebie obaj wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego **Jadwiga Sieniuc i Jerzy Andrzejczak**. Pierwsza z wymienionych osób pilotuje w Komitecie sprawy programowe, promocyjne i filmowe. Festiwal stał się jej życiową pasją.

Jerzy Andrzejczak odpowiada w Komitecie za sprawy natury technicznej i handlowo-gastronomicznej. I też ze zdwojoną energią, bardzo dobrze sobie radzi. Każdy z członków, a musiałbym ich wymieniać wszystkich, ma określone zadania. Piszemy o tym oddzielnie. Mnie osobiście cieszy fakt, że nie robią tego z racji funkcji, a chęci.

— Czy tylko Komitet Organizacyjny jest zaangażowany w przygotowaniach Festiwalu?

— Oprócz komitetu Organizacyjnego do działań związanych z organizacją Festiwalu włączeni są wszyscy pracownicy Urzędu Gminy i Miasta, pracownicy MGOPS, ZBG-KiM, Przedszkola Miejskiego, Gminnego Ośrodka Zdrowia, Domu Kultury, Szkoły Podstawowej. Jestem zadowolony, że z roku na rok do działań związanych z Festiwalem

udaje się pozyskiwać coraz to nowe osoby. Myślę, że za dwa, trzy lata każdy mieszkaniec miasta będzie do tych działań włączony.

— Jak w tym roku przedstawiają się sprawy związane ze sponsorami?

— Wydawało nam się, że po ubiegłorocznym sukcesie, w bieżącym roku nie będziemy mieli problemów z pozyskaniem sponsorów.

Tak jednak nie jest. Kondycja finansowa i spadek sprzedaży swoich wyrobów spowodował, że wiele ubiegłorocznych firm sponsorujących nas wycofało się, bądź też sponsoruje nas w mniejszym zakresie. Nowym, największym sponsorem jest Telewizja Polska S.A., która od początku towarzyszy naszemu przedsięwzięciu, w tym roku po raz pierwszy również jako sponsor. Również od początku jest z nami PKO i PZU Życie. Chcę raz jeszcze podkreślić, że nasi ofiarodawcy dają pieniądze według własnego uznania i dają je przede wszystkim za reklamę i promocję podczas naszego Festiwalu.

Ponieważ wielokrotnie nasi mieszkańcy twierdzą, że te pieniądze należałoby przeznaczyć na pomoc społeczną czy też inne niezbędne w mieście cele. Chcę jednak stwierdzić, że tych pieniędzy zdecydowana większość sponsorów nie przeznaczyłaby na inny, niż festiwalowy cel.

— Dlaczego tak mocno angażujesz się w przygotowania i prowadzenie Festiwalu?

— Dlatego, że lubię to robić. Traktuję to w kategoriach hobbyistycznych. Jeden lubi ryby, drugi woli grzyby, a ja wybrałem taki sposób spędzania wolnego czasu. To moje zadowolenie. Ale głęboko w to wierzę, że każdy następny Festiwal będzie przynosił wymierne korzyści miastu i jego mieszkańcom. To mnie najbardziej mobilizuje do działania.

— Jakie wydarzenia z poprzednich dwu imprez najbardziej utkwiły Ci w pamięci?

— Są to bezpośrednie rozmowy z aktorkami i aktorami. Sądzę, że są to ludzie trudno dostępni, zadufani w sobie, ale radykalnie zmieniłem swój pogląd. Są bardzo bezpośredni, o wysokiej kulturze i życzliwym stosunku do prowincji.

— A jaki strój będziesz miał w tym roku?

— Na pewno wystąpię w strojach za wyjątkiem plażowego (*A SZKODA! — dopisek red.*), no i nie zdradzonego jeszcze stroju na otwarcie Festiwalu. On jest nowy, oryginalny i jak sądzę, bardzo pasujący do mojej sylwetki.

Ale to moja słodka tajemnica!

Serdecznie dziękuję za rozmowę. JAGA

JAK SIĘ TO ROBI

pogawędki z członkami Komitetu Organizacyjnego III Ogólnopolskiego Festiwalu Komedii Filmowych w Lubomierzu

16 osób tworzy Komitet Organizacyjny tegorocznego III OFKF. Wszyscy pracują zawodowo, a pracy nad przygotowaniem imprezy poświęcają swój wolny czas. Nikt za tę pracę nie otrzymuje wynagrodzenia, a każdy stara się ją wykonywać najlepiej jak potrafi.

OLGIERD PONIŹNIK – Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, **JADWIGA SIENIUĆ, JERZY ANDRZEJCZAK** – wiceprzewodniczący, **KRZYSZTOF DEMKOWSKI, TERESA JAKIMOWICZ, AGNIESZKA JANCZAK, ANNA JURASIŃSKA, RYSZARD KIWIŁSKA, HALINA KWACZ, MARIOLA LASKOWSKA, MIROSLAW LASKOWSKI, MIROSLAW ONOSZKO, ANDRZEJ PASZKOWSKI, JACEK SZRAMOWIAT, BARBARA URBANOWICZ, KRZYSTYNA WANIOWSKA,**

W festiwalowym wydaniu „Samych Swoich” prezentujemy krótkie pogawędki z nimi.

JERZY ANDRZEJCZAK

zastępca burmistrza GiM Lubomierz, w KO pracuje od dwóch lat.

– Jaka część prac związanych z Festiwalem należy do Ciebie?

– Odpowiadam za zadania dot. spraw technicznych (estrada, nagłośnienie, projekcja filmów, organizacja parkingów, funkcjonowanie biura prasowego oraz wszystkie sprawy związane z funkcjonowaniem handlu i gastronomii tj. ustawieniem stoisk, usytuowaniem punktów sprzedaży, ustaleniem opłat. Prowadzę też działania formalne dotyczące organizacji imprezy – przygotowuję wniosek oraz szereg innych dokumentów związanych z wydaniem zezwolenia na przeprowadzenie imprezy masowej. Także sprawy związane z zapewnieniem sprawnej łączności między osobami organizującymi imprezę oraz sprawne funkcjonowanie służb porządkowych, firm czuwających nad bezpieczeństwem uczestników imprezy (współpraca z policją, firmą ochroniarską IMPEL i ekipą porządkową organizatora) – to moja „działka”.

– Jak oceniasz Festiwal?

– Od początku istnienia Festiwalu popierałem tę ideę. Efekty dwóch poprzednich Przegladów i tegoroczne prace utwierdzają mnie w przekonaniu, że Festiwal jest szansą dla Lubomierza. Z jednej strony doskonale promuje miasto, z drugiej powoduje, że po każdej imprezie pozostają tu trwałe, wymierne ślady jego istnienia. Zapewne nie jest ich

tak dużo, ale to przecież dopiero trzecia jego edycja. Za 2-3 lata będziemy mogli się już pochwalić znacznymi osiągnięciami. Z zadowoleniem przyjmuję informację, że osób niesprzysięgających nam jest coraz mniej, a coraz więcej mieszkańców jest zaangażowanych w organizację imprezy choćby przez ukwiecanie swych posesji.

– Największe przeżycie związane z Festiwalem z ubiegłego roku?

– Występ zespołu HAWRAŃ i pokaz ogni sztucznych.

– Obecnie największe zmartwienie?

– Jak zapewnić dobrą pogodę podczas imprezy.

– Zabawne wydarzenie?

– To, że muszę wystąpić do burmistrza z pismem zawierającym prośbę o wydanie pozwolenia na zorganizowanie imprezy.

MARIOLA LASKOWSKA

Kierownik USC, inspektor d/s działalności gospodarczej, pełnomocnik Zarządu ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, kieruje pracą Biura Informacyjnego Festiwalu.



– Jak Ci się pracuje w Komitecie Organizacyjnym?

– Bardzo dobrze. Jest to praca bardzo miła, dająca wiele satysfakcji. Podczas trwania Festiwalu odwiedza nas plejada turystów z różnych zakątków Polski, jak i z zagranicy. Są to ludzie najczęściej przyjeżdżający do rodziny, bądź miłośnicy filmów, które niegdyś były nakręcone w Lubomierzu. Ci, którzy przyjeżdżają po raz pierwszy są zauróczeni miasteczkiem, chociaż prawdziwą bolączką jest brak hotelu. Funkcjonujące na terenie gminy pokoje agroturystyczne nie zaspakajają potrzeb w zakresie noclegów. Natomiast ci, którzy przyjeżdżają po raz kolejny, a związani byli w czasie przeszłym z miastem, emo-

cjonalnie podchodzą do Lubomierza i z nostalgią wspominają okres młodości.

Wielu z nich kończyło Liceum Pedagogiczne i bardzo miło wspomina spędzone lata w szkole i w internacie.

– Czy Festiwal jest tu bardzo potrzebny?

– Naturalnie, ponieważ promuje Lubomierz, a ogromna liczba turystów przyjeżdżających na Festiwal świadczy o zainteresowaniu i popycie na tego typu imprezę. Rozwój turystyki stwarza możliwości zmniejszenia bezrobocia, które w naszej gminie jest bardzo duże, bo osiąga wskaźnik 36%. Ponadto obserwuje się zjawisko wzrostu zarejestrowanych podmiotów gospodarczych będących przejawem przedsiębiorczości społeczeństwa. Mimo, iż impreza nie jest bezpośrednio dochodowa, gdyż za wstęp ludzie nie płacą, to pośrednio przynosi zyski przedsiębiorcom prowadzącym działalność gospodarczą, nawet czasem krótkotrwałą. Poza tym społeczeństwo lubomierskie ma możliwość kontaktu z przedstawicielami mass mediów, którzy przyjeżdżają do tak uwielbianego miasteczka. Aktorzy, reżyserzy przyjeżdżający tutaj są ludźmi bardzo serdecznymi i bardzo miło odbierają lubomierską publiczność.

Tu po prostu jest swojski klimat. Poprzez Festiwal Lubomierz zwiększa swój prestiż i na 3 dni przeistacza się w inne miasto.

TERESA JAKIMOWICZ

Dyrektorka Przedszkola Miejskiego w Lubomierzu, radna Rady Powiatu w Lwówku Śl., w Komitecie Organizacyjnym pracuje drugi rok.



– Ty jesteś odpowiedzialna za wyżywienie gości festiwalowych.

Jak to wygląda od „kuchni”?

– Naszym zadaniem jest zdobyć produkty od sponsorów, przywieźć

ich i przetworzenie. W tym roku zapewniamy jeden gorący posiłek. Będziemy też sprzedawać ruskie pierogi. Wszyscy pracownicy przedszkola pracują wytrwale. W ubiegłym roku zrobiliśmy około 5000 sztuk pierogów z 70 kg maki. serwaliśmy także sałatkę, swojski smalec, krupniok pieczony w folii, gulasz diabelski, kaszę, makarony.

– Co zjedzą goście w tym roku?

– Grochówkę, bigos, gulasz z makaronem lub kaszą, mnóstwo sałatek i surówek.

– Należy wam się tym większe uznanie, że nie możecie oglądać żadnej imprezy,

a w kuchni jest tak gorąco (i dosłownie i w przenośni). Czy ludzie nie buntują się?

– Pracują z entuzjazmem. W scenerii naszego rocznego życia zawodowego mamy Festiwal wpisany jako główne letnie zadanie. W przedszkolu są dwa miesiące przerwy wakacyjnej i dlatego są warunki do wykonywania takiej pracy.

– Co sprawia najwięcej trudności?

– Zdyscyplinowanie gości. Ciepły posiłek powinien być zjedzony zaraz po przyrządzeniu. W tym roku zapraszamy gości (z odpowiednimi talonami) od 12.00 do 17.00.

– Co najbardziej cieszy?

– Indywidualne podziękowania wszystkich korzystających z żywienia łącznie z wpisem pamiątkowym do Kroniki Przedszkolnej, którą prowadzimy od 7 lat.

– Opowiedz jakieś zabawne wydarzenie.

– Jan Pietrzak miał być jeden dzień, a był dwa i nie chciał żadnych zup ani sosów, tylko pierogi, które zjadł w każdych ilościach. Anna Dymna też jadła tylko pierogi i surówki. Właściwie to wszyscy zjadali się pierogami.

– Bo były po prostu pyszne!

AGNIESZKA JANCZAK

inspektor ds. turystyki w UGiM. W Komitecie Organizacyjnym pracuje drugi rok.



– Czym się konkretnie zajmujesz?

– Piszę protokoły z posiedzeń KO, przeprowadzam rozmowy ze sponsorami, przede wszystkim tymi od spraw żywieniowych, prowadzę korespondencję dotyczącą turystyki, czasem oprowadzam wycieczki po muzeum Kargula i Pawlaka.

– Czy lubisz te działania?

– Atmosfera jest wspaniała, jest wesoło, serdecznie i rodzinie.

– Jakie wydarzenie z tamtego roku najbardziej utkwiło Ci w pamięci?

– Z mężem odwoziliśmy Annę Dymną z Jej Rodziną do Korfantowa. Pani

Ania jest bardzo sympatyczną osobą i miło nam się gawędziło podczas tej długiej jazdy.

ANNA JURASIŃSKA

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu od 1991 roku. W KO pracuje drugi rok. Odpowiedzialna za sprawy związane z noclegami i bankietem. Powiedziała:

– W internacie chciałoby mieszkać o wiele więcej osób niż jest miejsc. Lubomierz jest w tym czasie bardzo popularny. Będąc w tym roku na wczasach kilka razy słyszałam pochlebne opinie o imprezie.

Poza tym wielu absolwentów naszej szkoły wraca tu, by popatrzeć i wspominać. Nawet mnie niektórzy pytali, co zrobić, by być w Komitecie Organizacyjnym.

– Co było najtrudniejsze w ubiegłym roku?

– Odpowiadanie ludziom, że już w internacie nie ma noclegów. W tym roku w czerwcu już wszystkie miejsca były zarezerwowane.

– Co rozbawiało?

– Kilka razy zdarzyło się, że ktoś zabłądził w internacie i nie mógł znaleźć wyjścia lub swego pokoju.

KRYSTYNA WANIOWSKA

Pracownik UGiM, w KO pełni funkcję księgową, do niej należą wszelkie sprawy związane z finansami i rozliczeniami (finansowymi).

– Jak się mają finanse tegorocznego Festiwalu?

– Wydatki szacujemy na około 300 tysięcy złotych. Tyle też muszą wynieść wpływy – od sponsorów, opłaty za handel, gastronomię.

Największym oficjalnym sponsorem tegorocznej imprezy jest Telewizja Polska S.A.

SPONSORZY GŁÓWNI TO:

- GRAdix – Grażyna i Roman Stana z Gryfowa
- Fundusz Emerytalny „SKARBIEC”



– STOLLWERCK – „ALPEN GOLD”

– Komitet Kinematografii Polskiej z Warszawy

– Euroregion „NYSA” – środki Unii Europejskiej z programu „PHARE CBS”

– PZU „Życie”

– PKO BP Wrocław

– KREISEL – tynki, farby, grunty kolorowe, spoiny kolorowe – Poznań.

Będą też pieniądze za wydzierżawienie placów pod działalność gastronomiczno-handlową. Z tego tytułu wpłynie około 50 tys. zł.

– Co jest w tegorocznej imprezie najdroższe?

– Występy profesjonalnych artystów, obsługa techniczna imprezy, ochrona, oczyszczanie miasta.

– Co Ci sprawia największą frajdę w pracy nad przygotowaniem imprezy?

– Praca, współpraca, ciekawi ludzie, wspaniała atmosfera, poświęcenie społeczne, okazja spotkania aktorów, reżyserów, ludzi ze świata filmu, telewizji, polityki, kultury i sztuki.

– Co Cię najbardziej denerwuje?

– Że do końca nie wiemy, czy impreza będzie udana, czy wystarczy pieniędzy, czy sponsorzy wywiążą się z podpisanych umów, czy...

BARBARA URBANOWICZ

Nauczycielka–wychowawczyni w internacie ZSOiZ w Lubomierzu, z wykształcenia rusycystka, autorka wielu tekstów kabaretowych, twórczyni kabaretów szkolnych. Kobieta o niesamowitym poczuciu humoru, choć z natury pesymistka (tak Jej się tylko wydaje – przyp. red.)

Marzy o prowadzeniu kabaretu „Sami swoi” jak już będzie na emeryturze.

W Komitecie Organizacyjnym pracuje pierwszy rok.

– Co daje Ci ta praca, całkowicie przecież społeczna?

– Odrzynam się od codzienności, zmuszam się do zadbania o siebie przebywając wśród ludzi. Uważam, że Festiwal jest tu bardzo potrzebny, bo nietrudno zauważyć, jak bardzo zmienia się nasze miasteczko. Powinniśmy jeszcze wymyślić jakąś imprezę, żeby przynajmniej dwa razy w roku było tu tak radośnie..

– Co Cię najbardziej zdziwiło na początku pracy w KO?

– Że tyle godzin trzeba dyskutować, omawiać i rozstrzygać różne sprawy.



KRZYSZTOF DEMKOWSKI



Komendant Straży Miejskiej w Lubomierzu, niedawno upieczony tatuś półtorarocznej Marty, zakochany w PEDZE powiedział:

– Interesuje mnie ład i porządek. Pilotowałem sprawy związane z ochroną imprezy, organizacją ruchu podczas jej trwania.

– Jak oceniasz poprzednie Przeglądy?

– Bardzo pozytywnie. Żeby wszystkie imprezy przebiegały w taki sposób, spokojnie, bez interwencji.

– Jak w tym roku będzie z ochroną z imprezy?

– Zatrudniamy firmę IMPEL (to ci, którzy chronią Gołotę podczas jego walk). Straż Miejska będzie współpracowała ze zwiększonymi siłami policyjnymi i strażackimi.

Byle tylko pogoda dopisała.

HALINA KWACZ



doskonale zna się na sprawach urzędowych dotyczących komunikacji. W KO zajmuje się sprawami dotyczącymi funkcjonowania handlu i gastronomii podczas Festiwalu.

– Dlaczego pracujesz w KO Festiwalu?

– Bo mi się podoba impreza.

– Co w ubiegłym roku było najtrudniejsze?

– To, że pewne dwie osoby z zewnątrz chciały decydować za KO i bez zezwolenia handlować. Bez trudu „wy-

łapaliśmy” ich i „skasowaliśmy”. Każdy musi zapłacić za plac.

– Co wspominasz najmilej?

– Najmilsze było spotkanie z delegacją z Lubomierza (od górali), bo oni też są bardzo spontaniczni, serdeczni i swojscy.

RYSZARD KIWILSKA



Od trzech lat *Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lubomierzu*, w Komitecie Organizacyjnym pracuje od początku, mieszkaniec Leśnej, 182 cm wzrostu, waga...

– Czym zajmujesz się w Komitecie Organizacyjnym?

– Zajmuję się sprawami technicznymi, organizacją estrady, zasilania w energię elektryczną, utrzymania porządku, itp.

– Czy łatwo się to wszystko załatwia?

– Bardzo łatwo, bo pracuję z bardzo dobrymi ludźmi. Sprawy są trudne, często wymagają dużo czasu. Żeby wszystko zagrało podczas Festiwalu, to trzeba dużo wysiłku w organizację przed.

– Co w tym roku było najtrudniejsze?

– Najwięcej czasu zajął wybór właściwego sprzętu do wyświetlania filmów na lubomierskim rynku. Ale najtrudniejsze dopiero przed nami, szczególnie w zorganizowaniu i wybudowaniu sieci zasilającej w energię elektryczną wszystkich uczestników Festiwalu.

– A najmilejsze wspomnienia z poprzednich lat?

– Najmilszym jest zawsze zakończenie Festiwalu, kiedy już można odetchnąć, na spokojnie zreflektować się nad tym, co się zrobiło, kiedy się słyszy tyle pozytywnych opinii. Mam nadzieję, że w tym roku będzie podobnie.

MIROSŁAW ŁASKOWSKI



dyrektor lubomierskiego Domu Kultury, miłośnik piłki nożnej i nie tylko, przez kilka lat trener juniorów i seniorów „Stelli”.

Mówi: – Jestem w zespole programowym, zajmuję się między innymi przygotowaniem amatorskiego programu estradowego. Przygotowuję też drużynę i rekwizyty do trójmeczów miast Gryfów – Lwówek – Lubomierz, prowadzę rozmowy z zespołami, które będą uczestniczyły w Festiwalu, przygotowuję imprezy

towarzyszące Festiwalowi. Nasz zespół dla dzieci.

– Co sprawia trudności?

– Pertraktacje z poszczególnymi zespołami dotyczące honorariów za ich występy. Czasem też trudno jest pogodzić pracę w Komitecie Organizacyjnym z bieżącą pracą w Domu Kultury polegającą na organizowaniu wielu imprez sportowo-rekreacyjnych i nie tylko.

MIROSŁAW ONOSZKO



radny Rady Miejskiej Gminy Lubomierz, emerytowany nauczyciel, z imprezą związa-ny od jej początku. Zajmuje się sprawami związanymi z uruchomieniem Filmowego Zaułka, organizuje spotkania z aktorami w klubie „Postulat”, pracuje w zespole programowym.

– Dlaczego tak aktywnie pracujesz na rzecz Festiwalu?

– Ponieważ człowiek jest istotą psychobiospołeczną. Uważam, że w życiu te trzy

człony powinny być spełnione. A więc speł-

nione warunki psychologiczne, biologiczne i społeczne. To trzecie

świadczy o tym, że po prostu chcę być potrzebny w naszym środowi-

sku.

– Wspomnienia...

– Wspomnień z Lubomierza na moim sumieniu mam 53 lata, od kwietnia 1946 roku.

– A Festiwal?

– Traktuję podobnie jak ważne imprezy rodzinne typu urodziny, imieniny. Podobnie uważam, że w życiu ponad 700 – letniego miasta też potrzebne są tego rodzaju imprezy. Jeśli zaś chodzi o wkład pracy w przygotowanie kolejnych edycji Festiwalu, to można to sparafrazować tak: *Słoń i mrówka idą przez drewniany most. Mrówka pyta słońa: – Czy czujesz, jak się pod nami most trzęsie?*

Gdzie słoń – to ogrom pracy włożonej przez Jadzię Sieniuc i Olgierda Poniznika.

ANDRZEJ PASZKOWSKI



komendant Komisariatu Policji w Lubomierzu, od 1992 roku mieszkaniec Lubomierza.

W Komitecie Organizacyjnym pracuje od początku imprezy. Zajmuje się sprawami dotyczącymi bezpieczeństwa podczas imprezy.

– Co daje Ci praca w Komitecie Organizacyjnym Festiwalu?

– Przede wszystkim satysfakcję, gdy co roku widać, że impreza się udało, podobala się widzom. Co roku widać, że

nasze miasto staje się coraz ładniejsze, widać coraz więcej odnowionych kamieniczek, że z każdym rokiem impreza ta zostawia miastu trwałą pamiątkę.

– Dopiero w tym roku ujawniłeś swoje niesamowite zdolności plastyczne projektując na przykład znaczek festiwalowy, Zaułek Filmowy. Dlaczego tak ukrywałeś się?

– Ciężko mi jest oceniać własne zdolności, nie wiem też, czy moje pomysły są udane, oceniają to inni lepiej. Dlatego też nie chciałem „chwalić się” swoimi zdolnościami.

– Czy coś jeszcze równie skutecznie ukrywasz?

– To moja słodka tajemnica!

JACEK SZRAMOWIAT

ostatnio zdobył uprawnienia do pilotowania wycieczek krajowych, oprowadza niezliczone ilości wycieczek po naszym mieście i Muzeum Kargula i Pawlaka, z festiwalu związany od początku.

– Z czym Ci się kojarzy Festiwal?

– Z ciężką pracą, ale również z przyjemnością, że coś dla tego miasteczka można zrobić, że zaczyna być znane w Polsce. Przyjeżdża tu coraz więcej ludzi nie tylko na Festiwal, ale oglądać też zabytki Lubomierza.



– Najprzyjemniejsze wspomnienie z poprzednich imprez...

– To, że się udały, że odwiedziło nas tyle ludzi, że są zadowoleni. Przyjemnie oglądało się telewizji i czytało w prasie, że nasza ciężka praca jednak przyniosła efekty. Jest to bodźcem do dalszych działań.

– Twoje marzenia związane z Festiwalem.

– Chciałbym, żeby Lubomierz był perłą. Żeby wszyscy nasi mieszkańcy przy najmniej w minimalnym stopniu chcieli przyczynić się do zmiany widoku naszego miasteczka.

Tak o Festiwalu mówią członkowie Komitetu Organizacyjnego.

Ja też do Nich należę. Z Festiwalem jestem związana od początku, od chwili, kiedy 13 lipca 1996 roku o godz 23 z minutami powstał pomysł jego zorganizowania.

Siedzieliśmy wówczas w gabinecie burmistrza we trójkę (Burmistrz Olgierd Poniżnik, dyrektor Domu Kultury „Muflon” w Sobieszowie – Waldemar Wilk i ja).

Na rynku lubomierskim trwała akurat projekcja filmu „Sami Swoi”. Nieco wcześniej pod powstającym Muzeum Kargula i Pawlaka zostały odsłonięte drewniane rzeźby filmowych bohaterów komedii Sylwestra Chęcińskiego, odbył się happening grupy Pławna 9 pod przewodnictwem Dariusza Milińskiego: „Przeciwko maniakalnemu oglądaniu programów telewizyjnych, a niektórzy widzowie na pytanie Pawlaka (szukającego lekarza do rodzącej żony); „Ludzie! Jest tam kto?“, zawołali: „Jesteśmy!, Jesteśmy!...“

JADWIGA SIENIUC

I OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD KOMEDII FILMOWYCH W LUBOMIERZU 1997 ROK



zdjęcie: Daniel Antosik

OGŁOSZENIE

Zakład Budżetowy Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lubomierzu ul. Stogryna 1

OGŁASZA

PRZETARG USTNY

na lokal użytkowy

w Pasieczniku nr 81,

powierzchnia lokalu 19,10 m²,

cena wywoławcza 6,00 zł/m²,

wartość postąpienia 0,50 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu

19.08.1999 r. o godz. 10.00

w siedzibie Zakładu.

W przetargu mogą brać udział osoby, które przed przetargiem wpłacą wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu tego samego dnia o godz. 11.00 odbędzie się II przetarg.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sponsor Festiwalu



IMPEL S.A. zatrudnia ponad 8000 pracowników i obsługuje ponad 800 klientów na terenie całego kraju. *Podstawowy zakres działalności Firmy obejmuje usługi porządkowe-czystościowe oraz ochrony mienia dla przedsiębiorstw i instytucji.*

W ramach ochrony fizycznej oferujemy między innymi:

- ochronę banków, biurów, zakładów przemysłowych,
- zabezpieczenie imprez masowych, koncertów, zawodów sportowych, dużych imprez kulturalnych i promocyjnych, targów,
- ochronę obiektów wojskowych,
- konwojowanie wartości pieniężnych.

IMPEL S.A. ul. Ślężna 118, Wrocław
Oddział Jelenia Góra
ul. Kasprowicza 60, tel. 76-79-023

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Ważny od 31 maja

PRZYSTANEK LUBOMIERZ**CHMIELEŃ****GRYFÓW** przez Krzewie W.**GRYFÓW** przez Oleszną**JELENIA GÓRA** przez Wojciechów**JELENIA GÓRA** przez Strzyżowiec**JELENIA GÓRA PKP** przez Wojciechów**LUBAŃ** przez Gryfów**LUBAŃ** przez Mirsk, Leśną**LWÓWEK** przez Pławna**LWÓWEK** przez Wojciechów**POBIEDNA** przez Gryfów, Mirsk, Świeradów**ŚWIERADÓW** przez Gryfów, Mirsk**WROCŁAW** przez Lwówek7⁴⁵ S5³¹ F, 7²¹ F, 14⁵¹ CU, 15⁰⁰ F, 16¹¹ F12¹¹ F, 14⁰¹ F6⁵⁰ S, 7⁵⁰ S, 9⁰⁵ U, 11⁰⁸ N, 17⁰⁰ F, 20⁵⁸ Un12⁴⁰ F5⁴⁸ An, 14³⁸ U, 20⁰¹ CUn8¹⁰ F, 8⁴⁶ S, 10⁴¹ F, 11²³ U8⁰⁰ F, 17¹³ Fm5³⁹ F, 7²⁰ F, 8⁰⁰ F, 10¹⁵ F, 12⁵⁵ F7⁰⁰ S14²⁵ FME6¹⁶ F, 9¹³ N, 10⁰¹ UV, 13⁰¹ +UV, 14²⁵ FMW6⁰⁸ UP, 12¹⁴ UV, 18²⁴ +UV**LEGENDA:**

S – kursuje w dni nauki szkolnej

F – kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

C – kursuje w soboty niedziele i święta

U – nie kursuje w 1 dzień Bożego Narodzenia, Nowy Rok i w 1 dzień Wielkanocy

n – nie kursuje w Wigilię, w przeddzień Nowego Roku i w Wielką Sobotę

A – nie kursuje w niedziele i święta

m – nie kursuje w Wigilię i w przeddzień Nowego Roku

M – pierwszeństwo przejazdu dla posiadaczy biletów miesięcznych

E – nie kursuje w okresie letnich wakacji

V – kurs przyspieszony

W – kursuje w okresie letnich wakacji szkolnych

+ – kursuje w dni świąteczne (niedziele i święta)

P – kurs pośpieszny

L – nie kursuje 1 i 2 dnia Bożego Narodzenia, w Nowy Rok, 1 i 2 dzień Wielkanocy

**BANK NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA****MIEŃIE GMINNE** (nieruchomości zabudowane)**Lubomierz**

Budynek mieszkalny 25-rodzinny posadowiony na działce nr 68/16 o powierzchni 975 m², zlokalizowany w centrum miasteczka, powierzchnia użytkowa – 1.839 m², kubatura – 9.530 m³, budynek w stanie surowym zamkniętym, wyposażenie techniczne: instalacja elektryczna, wod.-kan., wartość transakcyjna – 360.000 zł. Przeznaczenie: cele mieszkalne.

Budynek użytkowy + wiata drewniana + wiata metalowa + wiata murowana posadowione na działce nr 42/3 o powierzchni 1.335 m², zlokalizowany w centrum miasteczka, powierzchnia użytkowa budynku – 152 m², wiata drewnianej – 67 m², wiata metalowej – 88 m², wiata murowanej – 69 m², kubatura budynku 1.604 m³, budynek zażytkowy, zużyty technicznie, wyposażenie techniczne: instalacja elektryczna, wod.-kan., wartość transakcyjna – 32.000 zł. Przeznaczenie: działalność usługowo-handlowa. (magazyny ZBGKiM)

Budynek użytkowy posadowiony na działce nr 81/1 o powierzchni 347 m², zlokalizowany w centrum miasteczka, powierzchnia użytkowa budynku 145 m², kubatura – 410 m³, budynek zużyty technicznie, wyposażenie techniczne: instalacja elektryczna, wod.-kan., wartość transakcyjna – 10.000 zł. Przeznaczenie: adaptacja na cele usług turystycznych, gastronomicznych, handlu. (dawna masarnia)

Budynek warsztatowo-socjalny, posadowiony na działce nr 30/50 o powierzchni 1.738 m², zlokalizowany w Lubomierzu przy ul. Majowej, powierzchnia użytkowa – 832 m², kubatura – 3.450 m³, wyposażenie techniczne: instalacja elektryczna i wod.-kan., wartość transakcyjna – 60.000 zł. Przeznaczenie: działalność usługowa, rzemieślnicza, przemysłowa dla zaspokojenia miejscowych potrzeb.

Budynek warsztatowy, posadowiony na działce nr 30/49 o powierzchni 898 m², zlokalizowany w Lubomierzu przy ul. Majowej, powierzchnia użytkowa – 360 m², kubatura – 1.633 m³, wyposażenie techniczne: instalacja elektryczna i wod.-kan., wartość transakcyjna – 25.000 zł.

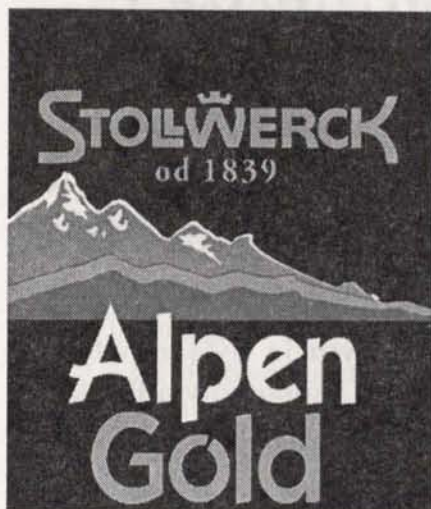
Przeznaczenie: działalność usługowa, rzemieślnicza, przemysłowa dla zaspokojenia miejscowych potrzeb.

Ponadto posiadamy do wydzierżawienia pomieszczenie (była nawa kościelna), posadowione na działce nr 56/2 o powierzchni 2.549 m² zlokalizowane w Lubomierzu przy ul. Kościuszki, powierzchnia użytkowa – 123,00 m². Przeznaczenie: wystawiennicze (np. galeria, ekspozycje) Czynsz dzierżawny – do uzgodnienia.

UWAGA: W/w nieruchomości zabudowane przeznaczone są do zbycia po 1999 roku tj. po okresie opracowania planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego 2 obręby miasta Lubomierz.

Gmina Lubomierz prowadzi preferencyjną sprzedaż lokali i budynków mieszkalnych w formie bezprzetargowej dotychczasowym najemcom.

GŁÓWNY SPONSOR III OFKF



„Alpen Gold” – producent czekolad 100 i 200 g, produktów dla dzieci „Mleczna Kraina” i „Różowa Pantera” oraz wafli „Black Jack”.

Od 3 lat niekwestionowany lider na polskim rynku czekolad pełnych i nadziewanych z 26% udziałem w rynku. Jedną z 11 fabryk niemieckiego koncernu Stollwerck AG, którego historia zaczyna się w 1839 roku, a który obecnie znajduje się w pierwszej dziesiątce największych czekoladowych potentatów na świecie.

W lipcu 1998 roku firma ALPEN GOLD, jako kolejna w koncernie, otrzymała certyfikat systemu jakości ISO 9001 w zakresie projektowania, produkcji i sprzedaży wyrobów czekoladowych, dokumentując tym samym stałą wysoką jakość produkowanych wyrobów.

STOLLWERCK POLSKA Sp. z o.o.

Jankowice, ul. Poznańska 50, 62-080 Tarnowo Podgórne
tel. (+4861) 81-66-500, fax (+4861) 81-47-075

STOLWERCK

SPONSORZY – HOTELE

HOTEL „LELIWA”

59-820 Leśna, Rynek 8

tel. (0-75) 72-11-129 lub 249; tel. kom. 0-90-60-58-26,
0-90-66-20-76; tel./fax (0-75) 72-11-16259-820

Znajduje się w centrum Leśnej. Obiekt całoroczny posiadający 22 miejsca noclegowe w przytulnych pokojach i apartamentach rozlokowanych na dwóch kondygnacjach.

ZAMEK CZOCHA

59-820 Leśna, tel. (0-75) 72-11-553

HOTEL GÓRSKI „MALACHIT”

59-850 Świeradów Zdrój, ul. Kościuszki 1

tel. (0-75) 78-16-732 do 736

fax (0-75) 78-16-490

Położony pośród Gór Izerskich oferuje 186 miejsc w pokojach 1-, 2-, 3-, 4- osobowych wyposażonych w łazienkę z WC. TV sat, radio, telefon – restauracja, kawiarnia z danciem i nocny bar. Kryty basen i sala gimnastyczna, sauny, solarium, siłownia, kort tenisowy, bilard – kompleks zabiegów leczniczych, sale konferencyjne, sklep, gabinet kosmetyczny, komplet wyciągów narciarskich typu orczykowego

HOTEL „JELENIA GÓRA”

ul. Sudecka 63, tel. (+48) 764-64-81, fax 752-62-69

Usytuowany około 2 km od dworca kolejowego. Oferujemy Państwu komfortowe pokoje z łazienkami. 30 pokoi jednoosobowych, 152 pokoje dwuosobowe, 4 apartamenty, 2 pokoje dla osób niepełnosprawnych. Wszystkie pokoje wyposażone w TV SAT, radio, telefon, minibar. Polecamy doskonałą restaurację „Nefryt” z doskonałą międzynarodową i polską kuchnią, braserię Morion z szerokim wyborem ciast i deserów, aperitif bar i grill bar.

HOTEL „EUROPA”

58-560 Jelenia Góra, ul. Cervi 11

tel. (0-75) 755-10-41, fax (0-75) 755-13-41

Położony w centrum uzdrowiska, w pobliżu parku o pięknym drzewostanie. Wszystkie pokoje z łazienkami i TV SAT, restauracja z fachową i nienaganną obsługą, całonocny parking strzeżony, garaże. Noclegi już od 40 zł.

HOTEL „EUROPA”

58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 16/18

tel. (0-75) 76-47231, fax (0-75) 752-44-95

Położony w centrum miasta, dogodny punkt wypadowy w Kar-konosze i okolice. Pokoje 1-, 2- 3 - osobowe o zróżnicowanym standardzie i cenie na każdą kieszeń. Restauracja z doskonałą kuchnią, najbezpieczniejszy w mieście parking strzeżony, garaże. Noclegi już od 20 zł. **SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

REZYDENCJA „MARZENIE”

59-850 Świeradów Zdrój, ul. Asnyka 10

tel./fax (+48) (075) 781-64-08, tel. (+48) (075) 722-65-27

Rezydencja „Marzenie” to zespół apartamentów o niezwykle ciekawej architekturze, z przepiękną salą kominkową, zabytkowym piecem kaflowym i witrażami w większości okien. Budowla została mistrzowsko wkomponowana w karajobraz i bogato wyposażona. Wokół znajduje się piękny park z wybiegiem dla dzikich zwierząt. Dziś „Marzenie” będące luksusową rezydencją o niepowtarzalnym, unikatowym charakterze, w pełni zasługuje na miano obiektu rodem z bajki, budzącym skojarzenia z baśniowymi opowieściami.

DOM WCZASOWY – HOTEL „TEWA”

TERESA i WALDEMAR MAKSYMOWICZ

59-850 Świeradów Zdrój, ul. Górską 12, tel./fax (075) 781-65-69

GŁÓWNI SPONSORZY III OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU KOMEDII FILMOWYCH w Lubomierzu



PKO BP *Blisko Ciebie*

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

jest największym bankiem detalicznym w kraju. PKO posiada gęstą sieć placówek rozmieszczonych w całej Polsce. Bank wyróżnia spośród innych instytucji finansowych długoletnia tradycja.

W tym roku obchodzi jubileusz 80 lecia istnienia.

Powszechna Kasa Oszczędności, choć jest instytucją wyłącznie finansową, chętnie uczestniczy w życiu kulturalnym i społecznym Polski.

Od wielu lat udziela finansowego wsparcia różnym instytucjom kulturalnym. Są wśród nich teatry wrocławskie, muzea, Zakład Narodowy im Ossolińskich.

Bank jako mecenas kultury obecny jest na wernisażach, plenerach malarskich, wystawach.

Poza tym PKO sponsoruje takie imprezy kulturalne jak: „Gala piosenki aktorskiej” we Wrocławiu i Międzynarodowy Śląski Festiwal Muzyczny „Porozumienie”.

*W tym roku po raz trzeci Bank patronuje Ogólnopolskiemu Festiwalowi
Komedii Filmowych w Lubomierzu.*



POWSZECHNE TOWARZYSTWO EMERYTALNE PZU SPÓŁKA AKCYJNA

powstało w 1998 roku.

Jedynym właścicielem posiadającym 100% akcji Towarzystwa jest PZU Życie S.A.

Do końca lipca 1999 roku 1.300.000 osób zaufało Powszechnemu Towarzystwu Emerytalnemu PZU Spółka Akcyjna. Oni są przekonani, że jesteśmy najlepszym gwarantem ich bezpiecznej przyszłości. Wynik ten plasuje Otwarty Fundusz Emerytalny „Złota Jesień” wśród liderów funduszy emerytalnych w Polsce. To już gwarantuje nam stabilne utrzymanie się na rynku, a naszym klientom obniżenie kosztów obsługi i pełne bezpieczeństwo.

*Jesień Twojego życia może być czasem radości i spełnienia,
o ile wybierzesz Fundusz Emerytalny PZU „Złota Jesień.”*

ZAUF AJ TYM , KTÓRYCH ZNASZ



INFORMATOR PODRĘCZNY

WAŻNE TELEFONY



URZĄD GMINY I MIASTA

78-33-166, 78-33-151, fax 78-33-167

BIURO ORGANIZACYJNE

FESTIWALU tel./fax 78-33-573

Biuro Informacyjne Festiwalu

78-33-139, 78-33-140

Urząd Pocztowy Lubomierz 78-33-620

Apteka Lubomierz 78-33-197

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lubomierzu – internat 78-33-154

Taxi – Krzysztof Palenica 78-33-511

Lecznica dla zwierząt 78-33-674



POLICJA

Komisariat w Lubomierzu 78-33-007
Straż Miejska w Lubomierzu 78-33-201
Komisariat w Gryfowie 78-13-514, 78-13-515
Komenda Rejonowa we Lwówku 782-45-03
Izba Wyrzeźwień – Jelenia Góra 76-48-638
Prokuratura Rejonowa we Lwówku 782-44-90

POGOTOWIE RATUNKOWE

Lwówek Śląski 782-43-33
Gryfów Śląski 78-13-590
Stacja Pogotowia Ratunkowego Jelenia Góra 999
biuro wezwań 75-23-336



SZPITALA

Szpital w Gryfowie Śląskim 78-13-444, 78-13-446
Szpital we Lwówku Śląskim 782-45-35
Gminny Ośrodek Zdrowia w Lubomierzu 78-33-550

STRAŻ POŻARNA

Lubomierz 78-33-008, 78-33-617
Lwówek Śląski 782-22-22, 782-49-98
Gryfów Śląski 78-13-333

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Gryfów Śląski 78-13-266
Lubań 722-20-71

POMOC DROGOWA

Zbigniew Koncki – warsztat samochodowy, pomoc drogowa
78-33-137

INFORMACJA PKS

Jelenia Góra 76-46-936
Lubań 722-29-20
Lwówek Śląski 782-47-15



INFORMACJA PKP

Stacja Gryfów Śląski 78-13-521
Stacja Jelenia Góra 75-294-13
Informacja Jelenia Góra 75-239-33



INFORMACJE

miejsowa 913
numery kierunkowe w ruchu automatycznym 950
Informacja o handlu i usługach Jelenia Góra 75-24-857
nadawanie telegramów Jelenia Góra 905

PARKINGI



CENA ZA WJAZD NA PARKINGI WYNOSI 2 ZŁ

Przy ul. Majowej (obok remizy OSP) – strzeżony, czynny całą dobę – dla Gości, którzy wraz z zaproszeniem na Festiwal otrzymali odpowiedni bilet parkingowy

Przy obwodnicy (okolice przystanku autobusowego) – 500 miejsc

Przy ul. Jeleniogórskiej (od str. wjazdu z Wojciechowa) – 100 miejsc

Przy basenie kąpielowym, ul. Partyzantów – 100 miejsc

Przy oczyszczalni ścieków – 200 miejsc

Przy ul. Gryfiogórskiej (obok stodoły) – 50 miejsc

Teren w okolicach stacji benzynowej (po byłym Kombinacie RP) ul. Gryfiogórska – 100 miejsc

Obok Szkoły Podstawowej w Lubomierzu – 50 miejsc

Przy Remizie OSP w Miłęcicach – 200 miejsc

Teren byłej stacji kolejowej – 200 miejsc

MOŻLIWOŚĆ ZAKWATEROWANIA podczas Festiwalu



Hotel. Baron w Jeleniej Górze, Małgorzata Jędrasiak
ul. Grodzka 4, tel. 75-25-391

Hotel. Jelonek w Jeleniej Górze
ul. 1 Maja 5, tel. 76-46-541

Ośrodek Wczasowy „TEWA” w Świeradowie Zdroju
ul. Górska 12, tel. 778-16-569

Pensjonat Agroturystyczny „Biały Dworek” – Lubomierz
ul. Kościuszki 9, tel. 78-33-646

Zajazd w Chmieleniu, tel. 78-33-698 – 3 km od Lubomierza.
Pokoje 1-, 2- i 3-osobowe. Restauracja – śniadania, obiady, kolacje.

Pensjonat Agroturystyczny Agata Hyrycz
Chmielów 1 k/Lubomierza, tel. 0604-363-819

Gospodarstwo Agroturystyczne Andrzej Pasternak
Popielówek k/Lubomierza, tel. 78-33-002

Elżbieta Cendalska
Popielówek k/Lubomierza, tel. 090-66-25-68

Gospodarstwo Agroturystyczne „Jaskółka”
Marczów, tel. 060-19-18-481

Iwona i Rafał Szafir
58-573 Piechowice, ul. Nadrzeczna 7
tel. 0-75-761-70-50; 0601-177-51-21



POLA NAMIOTOWE I KEMPINGI

POLE NAMIOTOWE przy Szkole Podstawowej w Lubomierzu
(ul. Kościuszki 5) dla ok. 250 osób parking na terenie pola. Teren pola ogrodzony, wyposażony w toalety i umywalki.
tel. 78-33-112; 78-33-076

SCHRONISKO MŁODZIEŻOWE „MACIEJÓWKA”

w Maciejowcu 7 km od Lubomierza. Kuchnia, jadalnia, węzeł sanitarny. rezerwacja pod adresem:

Szkoła Podstawowa w Lubomierzu, ul. Kościuszki
tel. 78-33-112; 78-33-076

OŚRODEK WYPOCZYNKOWY U MACY

w Wieży k/Gryfowa nad Jeziorem Złotnickim, 12 km od Lubomierza
Sklep i bar na miejscu

GOŚCINIEC U BUCKICH w Stankowicach nad Jeziorem Złotnickim, 5 km od Gryfowa, 15 km od Lubomierza. Toalety, prysznic, bar i sklep na miejscu. Adres: Stankowice – Sucha 11, 59-820 Leśna,
tel. 721-13-98; 721-11-323

OŚRODEK WYPOCZYNKOWY „RORBACH” nad Jeziorem Złotnickim, 7 km od Gryfowa, 17 od Lubomierza. Tel. 721-21-44

DAREK MIŁIŃSKI – Pławna 9 – 6 km od Lubomierza
tel. 78-33-280

PARAFIALNY DOM REKOLEKCYJNY

ul. Majowa – Lubomierz, tel. 78-33-670; 78-33-547



FESTIWALOWY INFORMATOR PODRĘCZNY

ZAKAZ

13 i 14 sierpnia obowiązuje zakaz zatrzymywania się i postoju na ul. Majowej (od skrzyżowania z Gryfiofórką do terenu byłej stacji PKP). W niedzielę, 15 sierpnia, już tam będzie można parkować.

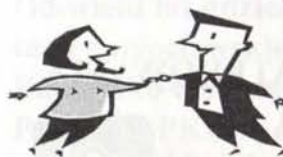
ATRAKCJA!!!

Będą jeździły dwie lokomotywy z wagonikami.
Dowiozą widzów z parkingów w okolice głównej imprezy.

NIE WOLNO!

Na terenie imprezy nie ma możliwości biwakowania.
Pola namiotowe – (patrz informacja na poprzedniej stronie!)

ATRAKCJE DLA NAJMŁODSZYCH



Inaczej, niż w roku ubiegłym zlokalizowane są place zabaw dla dzieci.

Jeden znajduje się przy obwodnicy.

Jest tam czeskie wesołe miasteczko, kolejka górską, karuzela, elektryczne samochodziki. Dzieci będą mogły bardzo ciekawie spędzić czas także w okolicach

ogródka jordanowskiego i boiska sportowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych.

Czekają tam na nie dmuchane skocznie i zjeżdżalnie, stoiska z zabawkami oraz estrada dziecięca, na której codziennie odbywają się atrakcyjne imprezy (informacja na afiszach).



GASTRONOMIA I HANDEL



Czynnych jest 15 dużych punktów gastronomicznych, około 10 ogródków piwnych, 18 małych punktów gastronomicznych, 10 stoisk pamiątkarskich oraz 20 innych punktów sprzedaży.



BRAMY WEJŚCIOWE

Przy bramach wejściowych na imprezę znajdują się tablice informacyjne zawierające plan miasta z zaznaczonymi ważniejszymi miejscami w mieście, regulaminem Festiwalu, programami, plakatami oraz spisem ważniejszych telefonów.

APELUJEMY DO...

Prosimy wszystkich **UCZESTNIKÓW IMPREZY** o podporządkowanie się poleceniom służb porządkowych i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo uczestników Festiwalu.

Szczególnie apelujemy do **KIEROWCÓW**, aby wykazali się wyobraźnią i nie utrudniali możliwości swobodnego poruszania się pojazdami innym kierowcom.



NASI ZACNI GOŚCIE

Wszelkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że w tym roku odwiedzą nas:

Sylwester Chęciński, Elias Kuziemski, Witold Pyrkosz, Marek Perepeczko, Jerzy Turek, Paweł Burczyk, Anna Samusione, Andrzej Mularczyk, Janusz Rewiński, Roman Kłosowski, Piotr Machalica, Radosław Piwowarski.
Zostanie otwarty „ZAŁĘK FILMOWY”.

ATRAKCJI I NIESPODZIANEK NIE ZABRAKNIEM!!!

JAK FUNKCJONUJĄ W CZASIE FESTIWALU?

SŁUŻBY MEDYCZNE

Piątek 13 sierpnia – od 18.30 do 22.30 w MGOPS

– (wejście pod schodami ratusza)

sobota od 11.00 do 22.00

niedziela od 10.00 do 22.00

Pomoc medyczną można też otrzymać w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Lubomierzu, ul. Szpitalna w czasie jego pracy

BANK SPÓŁDZIELCZY

W piątek 13 sierpnia od 8.00 do 15.30

sobota (14.08.) od 11.00 do 18.00

niedziela (15 sierpnia) od 12.00 do 18.00

URZĄD POCZTOWY

W piątek (13 sierpnia) i sobotę (14.08.) od 9.00 do 16.00

niedziela (15.08.) od 9.00 - 12.00

POKAZ TAŃCA TOWARZYSKIEGO

Odbydzie się 14 sierpnia podczas Turnieju miast Gryfów – Lwówek – Lubomierz. Tańczyć będą następujące pary z Gryfowa:

KLASA B

- **ROKSANA STANA I MARIUSZ KOZAK**

KLASA C

- **KATARZYNA ŚWIDRAK I KRYSZTOF KOZAK**

KLASA D

- **KAROLINA ANIOŁ I PRZEMYSŁAW BREJWO**

- **NATALIA BEDNARZ I MICHAŁ ŻOŁNOWSKI**

KLASA E

- **DOMINIKA DŻAMALIS I PAWEŁ DOBRZAŃSKI**

- **EWA MŁYNARCZYK I BARTEK TONIA**

- **NATALIA BREJWO I KRYSZTOF ROMAŃSKI**

- **KINGA MALAMIS I MIŁOŚĆ BARWIŃSKI**

Prezesem Gryfowskiego Stowarzyszenia Tańca jest **ROMAN STANA**, a do najbardziej aktywnych działaczy należą Państwo **KRYSZYNA I SZYMON MŁYNARCZYKOWIE** oraz **DARIUSZ I WIOLETTA ŻOŁNOWSCY**.

ODPUST W KOŚCIELE

„W dniu Matki Boskiej Zielnej (15.08) w kościele katolickim święci się tzw. „równiankę”, czyli bukiet sporządzony z ziół, kwiatów, kłosów zbóż i warzyw. Po zasuszeniu używa się ich później w lecznictwie i weterynarii ludowej”.

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY

POD WEZWANIEM ŚW. MATERNUSA.

ARCYBISKUP MATERNUS był nie tylko opiekunem klasztoru, ale także patronem kościoła zakonnego i całej parafii. Biskup Maternus zmarł około 344 r. Jego wspomnienie jest obchodzone w kościele katolickim w dniu 15 SIERPNIA.

Ołtarz główny Kościoła jest dziełem nieznanego autora. Partie centralną zajmuje w nim płaskorzeźbiona grupa „Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny”, którą adorują św. Benedykt i Scholastyka.

Mszę św. Odpustową odprawia się w dniu 15.08 w kościele parafialnym w Lubomierzu. Na Mszy Św. jest poświęcenie „równianki” czyli „ziela”.

Po Mszy Św. na ulice wychodzi procesja z Najświętszym Sakramentem w Monstracji, oraz sztandarami, feretronami.

„Wychodząc na ulice, między domy mieszkalne, akcja kultowa zbliża do ludności i nie tracąc nic ze swej sakralności wiąże swym wystrojem świątecznym życie mieszkańców ze świątynią, z której wyruszyła, by do niej powrócić. Procesje religijne są organizowane i pieczołowicie reżyserowane przez kapłanów, ale udział mieszkańców jest znaczny i żywszy aniżeli w obrzędach rytualnych odbywających się we wnętrzu mrocznych świątyń”.

Warunkiem uzyskania odpustu (odpuszczenia grzechów) jest stan łaski Uświęcającej oraz uczestnictwo we Mszy Św. Odpustowej.

HELENA DUDEK

SPONSORZY III OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU KOMEDII FILMOWYCH

UWAGA! PEŁNĄ LISTĘ SPONSORÓW NASZEJ IMPREZY PODAMY W NASTĘPNYM WYDANIU „SAMYCH SWOICH”

Piwo na Śląsku pojawiło się bardzo wcześnie. Mieszczanie lwóweccy prawo warzenia piwa otrzymali z rąk księcia I Brodatego już w roku 1208. W mieście zaczęto budować domy piwne, w których odbywała się produkcja i wyszynk chmielowego trunku.



W wyniku działań wojennych browar nie odniósł poważnych zniszczeń. Pozostałe zapasy surowca i opakowań umożliwiły podjęcie produkcji jeszcze w 1945 roku. Od tego czasu następował rozwój zakładu, zwiększano produkcję, udoskonalano technologię. Czas przemian w Polsce w latach 80-tych odsłonił słabe strony firmy, brak sieci sprzedaży, niedoinwestowanie i ogólnie złe zarządzanie. Od 1 maja 1999 roku browar został zakupiony przez niemieckiego inwestora Pana Wolfganga Bauera. Zaczęła się długa i wyboista droga odrestaurowania zaniedbanego browaru. Pomimo, że minęły dopiero 3 miesiące możemy raczyć amatorów piwa nowouwarzonym trunkiem. Jest nadzieja, że piękne polskie przysłowie „Gdzie się piwo warzy, tam się dobrze darzy” stanie się mottem życiowym dla pracowników browaru, a także mieszkańców miasta i okolicy.

CHAMPION
FIRMA HANDLOWA
PUCHARY, MEDALE
TROFEA SPORTOWE
PRODUKCJA
USŁUGI GRAWERSKIE

58-500 JELENIA GÓRA
ul. ZESZCZYŃSKA 12

tel./fax 075 76 76 448
tel. kom. 601 571 207
tel. 075 75 33 166

FNF 'UBOCZ'
Spółka z o.o.

FABRYKA NAWOZÓW
FOSFOROWYCH „UBOCZ”
Spółka z o.o. w Ubocz,
59-860 Gryfów Śl., tel. 78-13-284

z Częstochowy to obecnie jeden z największych i najnowocześniejszych zakładów włókienniczych w Polsce. Spółka powstała w 1990 r. po wykupieniu CEBY – fabryki z bogatą, ponad stoletnią tradycją włókienniczą. Dzięki intensywnym działaniom inwestycyjnym, podjętym przez Zarząd spółki, POLONTEX S.A. stał się znaczącym krajowym i zagranicznym producentem firan, tkanin i przędzy. Podjęte przez POLONTEX S.A. w 1998 r. prace wdrażające system jakości na wytwarzanie wyrobów ażurowych, zgodnie z normą ISO 9002, dobiegają końca. Spółka zamierza w najbliższej przyszłości certyfikować wdrażany system jakości, co z pewnością podniesie prestiż i atrakcyjność rynkową firmy.



ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

59-623 LUBOMIERZ

ul. Majowa 30, woj. dolnośląskie

Telefon: centrala (0-48) 75-78-335-18
dyrektor tel./fax (0-48) 75-78-335-19

Zakład z długoletnią tradycją. Zaopatrujący m.in. odbiorców Europy Zachodniej oraz firmy budowlane z terenu województwa Dolnośląskiego, Lubuskiego, oraz Pomorskiego, uprzejmie informuje klientów indywidualnych, że posiada w stałej sprzedaży tarcicę iglastą suszoną i świeżą, łat dachowe, płyty pilśniowe twarde oraz inne asortymenty drzewne. Specjalizujemy się w produkcji więźby dachowej. Prowadzimy sprzedaż w godzinach od 6.00 do 13.00 od poniedziałku do piątku. Istnieje możliwość awizowanej sprzedaży w wolne soboty.



NEVER LAND
58-500 Jelenia Góra, ul. Górna 10/11
tel. (0-75) 76-75-465,
0-604-892-556, 0-604-888-648
KOMPUTERY, AKCESORIA,
OPROGRAMOWANIE, SERWIS
ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku od 9.00-18.00,
w soboty od 9.00-14.00

Profesjonalne Techniki Biurowe

TOP BIURO 59-600 LWÓWEK ŚL.
ul. Murarska 15
tel. 075 / 782-5423
BIUROSERWIS ul. H. Sienkiewicza 42
tel./fax 075 / 782-3477, 0602 438 398

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR FIRM

trodal

Drescher

AUTORYZOWANY WYKONAWCA NADRIKU
wg TECHNOLOGII GRAWERTON®

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Galerii Papieru

- ⇒ PAPIER, DRUKI ⇒ MATERIAŁY BIUROWE
- ⇒ TONERY, GŁOWICE I KASETY BARWIĄCE
- ⇒ PIECZĄTKI ⇒ KSERO ⇒ WIZYTÓWKI
- ⇒ LAMINOWANIE I OPRAWA DOKUMENTÓW
- ⇒ OPRAWA PRAC DYPLOMOWYCH
- ⇒ TABLICE GRAWERTON®

* KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE FIRM *
Przyjmujemy zamówienia telefoniczne ☎ 782-54-23

Zawsze najlepsze.

SPONSORZY III OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU KOMEDII FILMOWYCH



DOMINO
Spółka z o.o.
58-512 STARA KAMIENICA
Barcinek 60
tel. 0-048-(0)75-75-14-285
fax 0-048-(0)75-75-14-536

„PROREAL”
Zakład Projektowania, Nadzoru
Inwestorskiego oraz Realizacji Obiektów
Energetyki Ciepłej i Urządzeń
Gospodarki Wodno-Ściekowej

inż. Michał Ciecierski
WŁAŚCICIEL

58-502 Jelenia Góra
ul. Batalionów Chłopskich 1A
tel./fax (0-75) 75-26-440

POLISH PRESTIGE

doświadczony eksporter i importer koni oferuje

PROFESJONALNY TRANSPORT KONI

i kompleksowe usługi związane ze spedycją
w wywozie i przywozie koni.

POLISH PRESTIGE Sp z o.o.

ul. Złota 63A m. 6
00-919 Warszawa
tel. (0-22) 620-98-17
tel./fax (0-22) 624-36-28

Zakład Mechaniki Samochodowej
MIROSLAW BUKOWSKI

59-600 Lwówek Śl., ul. Polna
tel. (0-75) 782-58-27

ARF

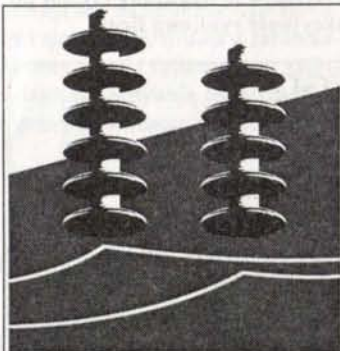
Spółka z o.o.

**Zakład Wytwarzania
Metalowych**

58-512 Stara Kamienica
Barcinek 60
tel. (0-75) 75-142-12,
fax 75-14-536



Przedstawiciel Firmy
na Polskę
Bolesławiec
ul. Zgorzelecka 25
tel./fax (0-75) 732-28-01



ZAKŁAD ENERGETYCZNY JELENIA GÓRA

ul. Bogusławskiego 32
58-500 Jelenia Góra
tel. (0-75) 75-30-200, fax (0-75) 75-24-370

Dbając o zrozumienie i zaspokojenie potrzeb naszych
klientów, dostarczamy bezpiecznie i niezawodnie
energię elektryczną, gwarantując wysoki komfort
życia oraz możliwość rozwoju gospodarki i Firmy.

Głównym zadaniem Spółki jest:

przesyłanie, dystrybucja, obrót i wytwarzanie energii elektrycznej.

Spółka prowadzi prace w zakresie:

budowy, rozbudowy, modernizacji i remontów sieci urządzeń energetycznych.

Jednym z zadań Spółki jest:

świadczenie usług doradczych, konsultacyjnych i inżynierskich.

Serdecznie zapraszamy do współpracy osoby prawne oraz indywidualnych klientów!



**SPRZEDAŻ KASET
AUDIO-WIDEO
płyt CD i DVD**

SKLEP MUZYCZNY
58-500 Jelenia Góra
ul. 1 Maja 2

**Firma Palka
Czernica**



TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.

Rejon Telekomunikacji Lwówek Śl.
Biuro Obsługi Klienta ul. Szkolna 2

Podczas III OFKF TP S.A. prezentować będzie
usługę ISDN, a za jej pośrednictwem:

- dostęp do sieci INTERNET
- przeprowadzanie videokonferencji.



ZAKŁAD CZAPNICZY

Mieczysław Kwaśniewski

58-500 Jelenia Góra, ul. 1 Maja 53
tel. 75-244-62



GRABOWSKI



**AUTORYZOWANY DEALER
I STACJA OBSŁUGI VW**

Jelenia Góra ul. Wolności 133
tel. 0*75 7678678, fax. 0*75 7649050
www.vw-grabowski.com.pl

Kamienna Góra ul. Katowicka 32
tel./fax 0*75 7441112

Zapraszamy do salonu sprzedaży



MERCEDES-BENZ

**Jelenia Góra
Centrum Service**

Sp. z o.o.
ul. Słowackiego 3
tel. (0-75) 76-46-750..3
(0-75) 76-47-209
tel./fax (0-75) 76-46-754



B.T.H. URBAN & URBAN-BIS

62-040 Puszczykowo, ul. Strażacka 4
tel./fax 061 8133-258
tel. kom. 0601 799089, 0501 437548



Oferujemy Państwu

SZEROKĄ GAMĘ OPAKOWAŃ Z:

- ** tektury litej do 600 g z nadrukiem
- ** kartony zbiorcze z tektury 3-5 warstw
białej i szarej z nadrukiem
- ** foldery, katalogi oraz druk etykiet

PROPONUJEMY PAŃSTWU NOWOŚĆ

w dziedzinie opakowań w folie;
Poliolefina; firmy; CAYOVAC;
spełniającą wymagania światowe
dotyczące pakowania produktów
przemysłowo-spożywczych.

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego



Producent tkanin i pościeli atłasowej

ZAPRASZA

Na wielki kiermasz

P O S C I E L I

A T Ł A S O W E J

podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Komедii Filmowych w Lubomierzu

DOLWIS S.A.

59-820 Leśna, ul. Świerczewskiego 10

Marketing: tel./fax (075) 72 11 234, tel. (075) 72 11 331, centr. (075) 72 11 211 do 213

Zakłady Mięsne w Kościanie S.A.



są jedną z najstarszych w Wielkopolsce firm działającą w branży mięsnej. Jej tradycje sięgają początków bieżącego stulecia. Dzięki swym produktom w szybkim tempie osiągnęły wysoką renomę na rynku krajowym i zagranicznym, które uzyskiwały bardzo szybko wysokie oceny jakościowe zyskując tym samym nowe rzesze swoich klientów.

I tym sposobem TY możesz stać się naszym klientem, oferujemy szeroki asortyment wędlin, wędzonek, wędlin podrobowych, mięso wieprzowe i wołowe, które można nabyć

m.in. w:

- *Hurtowni Firmowej przy ul. Chrobrego 5 A w Jeleniej Górze*
- oraz*
- *w licznych dyskontach spożywczych "BIEDRONKI"*

WYDARZYŁO SIĘ W LIPCU

LETNIA AKADEMIA SZTUKI



Wystawa prac uczestników

**„LATO AGATOWE”
LWÓWEK ŚLĄSKI '99**



Tak maszerowaliśmy w korowodzie

ŚWIĘTO POLICJANTÓW



Spotkanie w Ratuszu

Nawiązaliśmy współpracę z Czechami.
Mecz Polska – Czechy czyli „Stella” w akcji



LISTA SPONSORÓW III OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU KOMEDII FILMOWYCH w Lubomierzu

- Telewizja Polska S.A.
 PTE SKARBIEC EMERYTURA
 STOLLWERCK producent czekolady ALPEN GOLD
 w Jankowicach
 Hurtownia „Gradix” – Grażyna i Roman Stana Gryfów
 Euroregion „Nysa”
 PKO BP Oddział Wrocław
 PZU „Życie”
 Kreisel – Poznań
 Komitet Kinematografii Polskiej – Warszawa
 Fundacja im. Batorego – Warszawa
 „Polontex” – Częstochowa
 Zakład Przemysłu Drzewnego w Lubomierzu
 Darek i Marek Niebieszczańscy – Zakład Mięсны
 w Proszówce
 Zakład Przetwórstwa Mięsnego A. B. Wypiańscy
 – Sosnówka
 Zakład Energetyczny Jelenia Góra
 „ROY” Sp. z o.o. Olszyna Lubańska
 GS „Samopomoc Chłopska” – Lubomierz
 Leonard Majer – Lubomierz
 Czesław Krzyżanowski – Lubomierz
 Elżbieta Wołoszyn – Lubomierz
 Stanisław Chorzępa – Lubomierz
 Zbigniew Kamiński – Lubomierz
 Piotr Stypulkowski – PHU „Vitana” Mirsk
 Włodzimierz Bratek i Andrzej Kulej Lubomierz
 Krystyna Andrzejczak – Lubomierz
 Wojciech Szymczyszyn – Lubomierz
 Zbigniew Koncki – Lubomierz
 „Pajmex” Mieczysław Małagocki – Lubomierz
 Bogdan Rudak – Lubomierz
 „Ciuszek” – R. Laskowska i E. Różniecka Lubomierz
 Lis Elżbieta i Sebastian Jaskóła – Never Land Jelenia Góra
 Jacek Sosnowski – „Champion”- Jelenia Góra
 „URBAN BIS” Biuro Techniczno-Handlowe Puszczykowo
 Tadeusz Wardyn – Lwówek Śl. Profesjonalne
 Techniki Biurowe
 Zakład Czapniczy – Mieczysław Kwaśniewski Jelenia Góra
 COCA COLA
 Soki – Dr Witt Warszawa
 Ogrodnictwo – Elżbieta i Stanisław Wójcikowie
 – Krzewie W.
 Renata i Artur Holubowie – Zakład Piekarniczy
 – Świeradów
 Mirosława i Jerzy Horbacz – Piekarnia Gryfów Śl.
 Rafał Fronia – „PLAN” Jelenia Góra
 „Justynka” – Gryfów Śląski
 MIX – Lubań Śląski
 TBM S.A. Wrocław
 MERCEDES-BENZ Centrum Service Jelenia Góra
 Wolfgang Bauer – Prywatny Browar Lwówek Śląski
 „Czarna Galeria” Lwówek Śl.
 IMPEL – Oddział w Jeleniej Górze
 YOKO – Jelenia Góra
 Volkswagen – Grabowski – Jelenia Góra
 „Techbol” – Bolesławiec
 DOMINO – Stara Kamienica
 Zakłady Ceramiczne – Bolesławiec
 PZZ Bolesławiec
 Telekomunikacja Polska S.A. – Oddział w Lwówku Śl.
 Janina i Wiktor Zimmet – Sp. z o.o.
 „Rulimpex” Bolesławiec
 Wiesław Pęciak – Pławna
 OSM – Zgorzelec
 Zakład Produkcji Makaronu w Olszynie
 Stanisław Fronc, Woszczak Ryszard „Elstan”
 FTM „Fatma” – Pobiedna
 Firma „ABRYS” z Poznania
 „Proreal”
 Elektrownia „Turów” w Bogatyni
 Lucjan i Włodzimierz Kaźmierski
 – Baza Eksportowa Żywca w Uboczu
 Włodzimierz Kielbasiewicz – „Protego”
 Kamieniołomy w Wojciechowie
 Hotel „Leliwa” w Leśnej
 Rezydencja „Marzenie” w Świeradowie
 ZBGKiM w Gryfowie Śląskim
 „AGRAL” Lubomierz
 Tadeusz Matuszewicz PPHU Ubocz
 Fabryka Papieru w Piechowicach
 Fabryka Nawozów Fosforowych „Ubocz”
 Hotel „Malachit” w Świeradowie
 Dolnośląski Bank Regionalny we Wrocławiu
 Hotel „Cieplice”
 Hotel „Jelonek”
 Wojskowy Dom Wypoczynkowy „Zamek Czocha”
 Bank Spółdzielczy Lwówek Śl.
 „DROBUD” Lwówek Śl.
 Hotel „Zaulek” w Olszynie Lubańskiej
 Michał Klementowski z Lwówka Śląskiego
 Hotel „LEO” w Świeradowie
 Teresa Kuskowska – Hurtownia Kawy
 „Bastek” – Palarnia Kawy
 Polish Prestige Sp z o.o. Profesjonalny Transport Koni
 Warszawa
 Zakład Mechaniki Samochodowej Mirosław Bukowski
 Lwówek Śląski
 ARF – Spółka z o.o. – Zakład Wytwarzania Metalowych
 Stara Kamienica
 Firma Palka Czernica
 KAWALKADE – Przedstawiciel Firmy na Polskę
 – Bolesławiec
 Zbigniew Martysiewicz – Jelenia Góra

*Wszystkim sponsorom serdecznie dziękujemy!!!
 Ponieważ nadal znajdują się ludzie, którzy wspie-
 rają III OFKF, w przyszłym wydaniu gazety listę
 sponsorów zamieścimy powtórnie. Dziękujemy!*

KOMITET ORGANIZACYJNY



MIEJSCE NA AUTOGRAFY



SAMi Swoi

Podczas ubiegłorocznej imprezy odwiedziło nas wielu znakomitych gości.
Oto niektórzy z nich...



Jacek Bromski



Anna Dymna



Eliasz Kuziemski z żoną



Andrzej Mularczyk



Jan Pietrzak, Sylwester Chęciński, Witold Pyrkosz



Jerzy Turek

SAMi Swoi

Wydawca: UMIG Lubomierz. ADRES REDAKCJI : 58-536 Lubomierz, Plac Wolności 21. Tel. 78333-573

Zespół redakcyjny: **Jadwiga Sieniuc** - redaktor naczelna, Henryk Lange, Stanisław Nowotny, Jacek Szramowiat, Agnieszka Janczak, Teresa Jakimowicz, Lucyna Stachowiak, Ryszard Kiwilsza. Wpisywanie tekstów, skład - J. Sieniuc. Skanowanie, druk: tel. 76-45-770

Nakład 2000 egzemplarzy. Cena 3.00 zł. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Numer zamknięto 08.08. 1999R. Czekamy na listy od Czytelników!